Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

W numerze: Dodatek ilustrowany ŚWIAT

Rok III Nr 350 (1012) P Wydanie A B — Poznań, niedziela 21 grudnia 1947 r. — Cena 8 zł

10000 słów prezydenta Trumana zawiera

orędzie do Kongresu USA

„Recovery plan" dużo obiecuje

— jeszcze więcej nakłada zobowiązań

Prezydent Truman zwrócił się w piątek do Kongresu z orędziem, w którym wzywa do zatwierdzenia planu pomocy długofalowej dla Europy zachodniej. Przemówienie prezydenta zawierało szereg akcentów politycznych, którymi starał się uzasadnić konieczność wyasygnowania 17 miliardów dolarów na realizacje tzw. „Recovery plan".

W swym orędziu przedstawił on kongresmanom rzekome niebezpieczeństwo „totalizmu", wskazując jednocześnie na amerykańską koncepcję „wolności". Orędzie prezydenta, obejmujące 10 000 słów, wygłoszone zostało na ostatnim posiedzeniu bieżącej sesji Kongresu.

Prezydent przedstawił szczegółowy plan departamentu stanu, wprowadzenia w życie programu pomocy i przedstawił warunki, na jakich pomoc amerykańska będzie udzielana. Oświadczył on, że będzie ją można cofnąć w każdej chwili, jeżeli którykolwiek kraj nie wypełni tych warunków.

Według słów prezydenta, administracją pomocy zajmować się będzie specjalna komórka kierowana przez jednego człowieka. Dyrektorowi tej „Administracji Współpracy Gospodarczej" będzi pomagał wysoki urzędnik amerykański w randze „latającego ambasadora", akredytowany przy organizacji wyłonionej przez 16 państw otrzymujących pomoc.

Wśród warunków wymienionych przez Trumana znajduje się punkt, który przewiduje, że kraje otrzymujące pomoc od Ameryki zobowiązują się do rozwinięcia produkcji pewnych surowców i fabrykatów, które wskazane zostaną przez Stany Zjednoczone. Warunek ten zapewni całkowitą synchronizację przemysłu Europy zachodniej z przemysłem amerykańskim. Kraje europejskie zobowiążą się również do zniżenia taryf celnych oraz do stabilizacji swych systemów monetarnych.

Orędzie zawiera specjalny ustęp, poświęcony odbudowie Niemiec. Podkreślono w nim, że oprócz kwoty, która przypadnie na rzecz Niemiec z globalnej sumy 17 miliardów, mają one otrzymać dodatkowo w ciągu pierwszych 15 miesięcy 800 milionów dolarów.

Prezydent Truman w orędzie swym wskazał również na konieczność zacieśnienia stosunków handlowych między krajami Europy zachodniej i wschodniej. (API)

Z ostatniej chwili:

Prezydent Truman oświadczył podczas konferencji prasowej, że pozostawił wszelkie komentarze na temat konferencji londyńskiej sekretarzowi stanu Marshallowi i zaznaczył, że nie zapatruje się pesymistycznie na szanse pokoju. (pr)

Ścisła i wszechstronna współpraca

Bułgarii i Albanii

Opublikowany został tekst traktatu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między ludową republiką Bułgarii i ludową republiką Albanii, jak również wspólny komunikat rządowych delegacji obu państw.

Traktat stwierdza, że obie układające się strony, przeświadczone są, iż przyjaźń między narodem bułgarskim i albańskim stworzy pomyślne warunki dla zachowania niezawisłości politycznej Bułgarii i Albanii, jak również pokoju na Bałkanach. postanowiły nawiązać ścisłą i wszechstronną współpracę we wszystkich interesujących je zagadnieniach. Bułgaria i Albania przedsięwezmą wspólnie wszelkie nieodzowne kroki dla zapewnienia ich bezpieczeństwa, niezależności oraz integralności terytorialnej zgodnie ze statutem Organizacji Narodów Zjednoczonych. (PAP)

Odpowiedź Rządu R.P.

na francuską notę protestacyjną

Przed kilku dniami ambasada francuska w Warszawie przesłała do Ministerstwa Spraw Zagranicznych notę, protestującą przeciwko niektórym ustępom przemówienia wicepremiera Gomułki, przedstawiciela Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej na kongresie PPS we Wrocławiu oraz przeciwko niektórym artykułom w prasie polskiej, oświetlającym zagadnienia związane z likwidacją strajku we Francji.

W odpowiedzi Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało do ambasady francuskiej notę następującej treści: „Ministerstwo Spraw Zagranicznych uważa za niecelowe wdawanie się w dyskusje nad meritum przemówienia, wygłoszonego przez p. Władysława Gomułkę we Wrocławiu w dniu 14 grudnia 1947 r. na zjeździe Polskiej Partii Socjalistycznej. Na zjeździe tym p. Gomułka występował jako sekretarz generalny i przedstawiciel Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej.

Prasa polska reprezentuje i rozwija poglądy różnych odłamów demokratycznej opinii publicznej na zagadnienia międzynarodowe i w tej swojej działalności i krytyce nie może być krępowana przez polskie władze państwowe, które rzecz jasna za poglądy te nie mogą ponosić odpowiedzialności.

Rząd Polski podziela całkowicie pogląd, że stosunki między Polską i Francją powinny być jak najbardziej przyjazne i bliskie. Ukazujące się licznie na łamach prasy polskiej wyrazy sympatii dla narodu francuskiego świadczą dobitnie o tym, że pogląd ten podzielany jest również przez szeroką opinię publiczną w Polsce." (PAP)

O należytą kontrolę nad energią atomową

Na pierwszym od września br. posiedzeniu komisji atomowej ONZ, przedstawiciel Polski dr Ignacy Złotowski zrekapitulował stanowisko Polski w sprawach energii atomowej.

Dr Złotowski stwierdził, że zdaniem Polski, propozycja USA przekazania wszystkich zakładów atomowych na świecie na własność i pod kierownictwo Międzynarodowego Zarządu Atomowego jest jednym z najlepszych przykładów zastosowania w pertraktacjach międzynarodowych zasad ingerencji w życie polityczne i gospodarcze poszczególnych krajów. Zasada ta zagraża żywotnym interesom innych krajów i wcale nie jest konieczna dla wprowadzenia międzynarodowej kontroli nad energią atomową.

Wszelkie dyskusje nad problemem kontroli energii atomowej muszą być prowadzone w ramach istniejącej rzeczywistości politycznej i muszą uwzględniać stanowisko ZSRR. Osiągnięcie porozumienia w sprawach atomowych, jest — zdaniem mówcy — wystarczająco trudne, samo przez się i nie należy stwarzać dodatkowych trudności w postaci nieważnych i nieistotnych problemów.

Stwierdzając, że „tajemnice naukowe nie bywają tajemnicami zbyt długo" Złotowski zaapelował do członków komisji o zerwanie z atmosferą tajemniczości na polu badań naukowych.

W zakończeniu delegat Polski podkreślił, iż bomba atomowa nie może zapewnić ani Ameryce, ani żadnemu innemu krajowi stałego bezpieczeństwa i stałego wpływu na świecie. (PAP)

Pomysłowy Kanadyjczyk nabierał całą Amerykę

na akcje nieistniejącego towarzystwa

Policja amerykańska dokonała sensacyjnego aresztowania człowieka, który w ciągu kilku lat oszukiwał całą Amerykę, sprzedając bezwartościowe papiery jako akcje nieistniejącego towarzystwa.

Aresztowanym jest 47-letni multimilioner kanadyjski, Edward de Palma, właściciel małej kopalni Tantalu w Kanadzie. Ogłaszał on po wszystkich pismach Stanów Zjedn. swoje przedsiębiorstwo, nazywając je szumnie „Towarzystwem Tantalowym Ameryki". Wielu obywateli amerykańskich dało się zwieść pomysłowemu Kanadyjczykowi, który emitował akcje po 3 dolary sztuka i sprzedawał je za pośrednictwem poczty. Palma wypuścił także kilka milionów akcji nieistniejącej kopalni złota.

W ciągu 2 lat swej działalności de Palma zarobił około 3 miliony dolarów. Wśród oszukanych przez sprytnego aferzystę osób znajduje się b. wiceminister rolnictwa Stanley Stanten, b. wiceminister skarbu Closer i kilka innych wybitnych osobistości. (API)

Niebezpieczna zabawa SFIO

w „trzecią siłę"

Obrady francuskiej partii socjalistycznej SFIO zakończyły się przyjęciem rezolucji, upoważniającej Komitet wykonawczy SFIO do podjęcia rokowań celem utworzenia we Francji frontu tzw. „trzeciej siły". (SAP)

„Sobieski"

wyrusza w podróż dookoła świata

Pierwsza podróż naokoło świata od czasu zakończenia wojny dokonana zostanie przez polski parowiec „Sobieski", który wyrusza za tydzień z portu Genui.

Na statku znajdować się będzie 500 turystów, przeważnie wojskowych amerykańskich z amerykańskiej armii okupacyjnej w Austrii.

Statek „Batory", powracający obecnie do Polski, wiezie pod pokładem przeszło 700 tys. funtów żywności, przeznaczonej przez Amerykańską Katolicką Radę Pomocy jako podarunek dla Polski w ramach powojennej pomocy, zorganizowanej przez tę instytucję. (SAP)

Min. Bevin usprawiedliwia się

z zerwania konferencji

przed brytyjską Izbą Gmin

Minister spraw zagranicznych Bevin wygłosił w Izbie Gmin przemówienie, w którym usiłował wytłumaczyć przyczyny zerwania konferencji londyńskiej. Mówca przedstawił przebieg narad ministrów spraw zagranicznych, powtarzając argumenty, jakie wysuwał na konferencji.

GRANICE

W sprawie granic minister Bevin oświadczył, że — jego zdaniem — należy powołać do życia komisję dla zbadania m. in. polsko-niemieckiej granicy. „Nie wyraziłem i nie wyrażam w tej chwili żadnego poglądu co do tego problemu — powiedział minister Bevin — czy granica ta powinna się znajdować w miejscu, gdzie jest obecnie, czy też nie. Chciałem, by sprawa została zbadana przez komisję, lecz minister Mołotow nie zgodził się na to".

ODSZKODOWANIA

Omawiając zagadnienie odszkodowań, minister Bevin zaznaczył, że rząd brytyjski nie zaciągnął żadnych zobowiązań, zapewniających Związkowi Radzieckiemu odszkodowania z produkcji bieżącej. „Rząd brytyjski — powiedział Bevin — nie zgodził się również na określenie odszkodowań dla ZSRR w wysokości 10 miliardów dolarów". Powołując się na nieokreślonych bliżej „doradców", Bevin oświadczył, że Związek Radziecki ściągnął już poważną sumę reparacyj. Zdaniem Bevina, wypłata odszkodowań będzie mogła nastąpić po zrównoważeniu budżetu Niemiec.

JEDNOŚĆ NIEMIEC

Następnie minister Bevin usiłował przekonać członków Izby Gmin, że rząd brytyjski nie jest przeciwnikiem jedności Niemiec. „Jedność ta — oświadczył Bevin — powinna być utworzona na podstawie odpowiedniej konstytucji".

AUSTRIA

W sprawie traktatu pokojowego dla Austrii, minister Bevin wyraził przekonanie, że na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych znajdą się na porządku dziennym nowe konkretne propozycje, które ułatwią rozwiązanie szeregu zagadnień.

W końcu minister Bevin krytykował politykę radziecką twierdząc, że zarzuty Mołotowa, skierowane pod adresem mocarstw zachodnich uniemożliwiły porozumienie. (PAP)

Kara za tajną produkcję

materiałów wojennych w Niemczech

Amerykański sąd wojskowy skazał na 4 lata więzienia szereg urzędników zakładów Ascania w Berlinie z dyrektorem Rudolfem von Westarpem na czele za wyrabianie i ukrywanie materiałów wojennych wbrew dekretom wydanym w tej dziedzinie przez aliantów. Chodzi tu o wyrób teodolitów określonych przez ekspertów jako narzędzia dla badania toru i szybkości przedmiotów latających takich jak rakiety. (PAP)

Druga porażka Stanów Zjednoczonych

na światowym kongresie handlu w Hawanie

Na odbywającej się w Hawanie międzynarodowej konferencji handlu i zatrudnienia coraz wyraźniej zarysowuje się opór znacznej grupy państw słabo uprzemysłowionych przeciwko próbom USA zapewnienia sobie dominującego stanowiska w przyszłej międzynarodowej organizacji handlowej.

Na początku tygodnia, wobec opozycji większości uczestników konferencji, delegacja zmuszona była zrezygnować z żądania przyznania USA 20 proc. miejsc w Międzynarodowej Organizacji Handlowej i wyrazić zgodę na zasadę jednego głosu dla każdego państwa.

Wczoraj delegacja amerykańska poniosła na konferencji nową porażkę. Wysunęła ona mianowicie, w zamian za koncesję uczynioną poprzednio, żądanie przyznania Stanom Zjednoczonym i kilku innym, ściśle z nimi związanym gospodarczo krajom, stałych miejsc w Radzie Wykonawczej Międzynarodowej Organizacji Handlowej, która składać się ma z 18 członków.

Spośród 34 uczestników konferencji, jedynie 7 wyraziło zgodę na propozycję USA, natomiast 27 stanowczo jej się sprzeciwiło, wysuwając własny projekt. Projekt ten idzie w tym kierunku, iż połowa członków rady byłaby obieralna, zaś połowa po upływie kadencji ustępowałaby swe miejsce automatycznie innym krajom według z góry określonej kolejności.

Na czele opozycji przeciwko próbom USA opanowania Międzynarodowej Organizacji Handlowej stoi grupa państw Ameryki Południowej, zwłaszcza Argentyna, Chile i Wenezuela oraz kilka krajów europejskich i azjatyckich. (PAP)

Nominacja Kaganowicza

na wicepremiera rządu ZSRR

Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego mianowało L. M. Kaganowicza zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR. Piastował on do tej pory tekę ministra przemysłu materiałów budowlanych, pełniąc funkcję sekr. gener. Komunistycznej Partii Ukrainy. (PAP)

Cała Sycylia objęta

strajkiem powszechnym

Strajk powszechny, ogłoszony w środę w Palermo i Katanii, rozszerza się na całą Sycylię.

Jak donoszą z Katanii dalsze rzesze robotników przyłączyły się we czwartek do strajku generalnego. W strajku tym biorą udział robotnicy gazowni, elektrowni, tramwajów i kolei na Etnie. Również i w Palermo, w Syrakuzach, Francavilla, w Enna i Caltanisetta podjęli robotnicy strajk.

W Francofonte w prowincji Syrakuzy wystąpiła policja przeciwko strajkującym używając broni i zabijając 1 robotnika oraz raniąc kilkunastu. (SAP)

Cripps ostrzega Brytyjczyków:

Usilna praca na eksport

lub — utrata niezależności

„Nikt nie jest w większym niebezpieczeństwie utracenia swej niezależności, niż ten, który pozbawiony został wszystkich zasobów" — oświadczył wczoraj brytyjski minister skarbu Cripps, informując Izbę Handlową o stanie zasobów dolarowych W. Brytanii. Minister Cripps ocenił, że w końcu br. rezerwy złota i dolarów wynosić będą w W. Brytanii około **2 miliary dolarów**, wliczając w to resztki wszystkich niezrealizowanych jeszcze w pełni pożyczek. Natomiast zobowiązania W. Brytanii wynoszą wg słów min. Crippsa — **21 miliardów dolarów.**

Min. Cripps ostrzegł, że Anglia będzie się musiała wyzbyć swoich rezerw złotowych, zamieniając je na dolary. Plan Marshalla może przynieść tylko niewielką ulgę w trudnej sytuacji. Nie może on niczym zmniejszyć konieczności wprowadzenia dalszych ograniczeń Wszelkie dostawy, muszą — zdaniem min. Crippsa — pójść nie na podniesienie poziomu życiowego Anglików, lecz na dalszy rozwój przemysłu eksportowego. (API)

Oblicze „bezinteresownej"

pomocy USA

W związku z sugestiami Sofulisa w sprawie rozwiązania obecnego rządu i stworzenia rządu jednolitego partii liberalnej chargé d'affaires w Atenach K. Rankin oświadczył premierowi Sofulisowi, że rząd Stanów Zjednoczonych przywiązuje ogromną wagę do tego, aby rząd grecki opierał się na dwóch głównych partiach politycznych, tworzących koalicję. **Rankin dodał, że jakikolwiek kryzys gabinetowy może zaszkodzić sprawie udzielenia pomocy w ramach planu Mershalla.**

W ZSRR potaniało o 75%

Agencja Tass donosi, że w ciągu dwóch dni po zniesieniu systemu kartkowego w Związku Radzieckim, ceny wolno-rynkowe mięsa, mleka i masła spadły o 2/3. (PAP)

Dziś ostatni dzień

rejestracji rzemiosła

Dzień dzisiejszy jest ostatnim dniem przyjmowania zawiadomień o prowadzeniu przemysłu rzemieślniczego. W dniu 20. 12. wszystkie biura przyjmowania zawiadomień (w Poznaniu — w Izbie Rzemieślniczej, w miastach powiatowych — w Pow. Związkach Cechów) czynne będą do godz. 22. Osoby, które nie dopełniły jeszcze obowiązku zawiadomienia o prowadzeniu przemysłu rzemieślniczego mają więc ostatnią sposobność złożenia zawiadomienia, unikając tym samych surowych sankcyj karnych grożących w wypadku niedopełnienia tego obowiązku.

Granice kompromisu

„Odraczając na czas nieokreślony" konferencję londyńską, gen. Marshall motywował to „nieustępliwością" delegacji radzieckiej, w szczególności w sprawie odszkodowań, „głównego (jego zdaniem) przedmiotu obrad konferencji", i w sprawie granicy polsko-niemieckiej.

Sześć było punktów porządku dziennego narad w Lancaster House: 1. Traktat pokojowy z Austrią; 2. Zasady gospodarczej struktury Niemiec, w tym — problem reparacyj; 3. Organizacja polityczna Niemiec; 4. Wniosek amerykański w sprawie traktatu wielkich mocarstw o rozbrojeniu i demilitaryzacji Niemiec; 5. Wykonanie uchwały moskiewskiej konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych o demilitaryzacji Niemiec; 6. Procedura traktatu pokojowego z Niemcami. Już to suche wyliczenie wskazuje, że zagadnienie odszkodowań nie było punktem najważniejszym. Zresztą, min. Mołotow wyraźnie podkreślił, że i na tym punkcie, jak i na wszystkich innych stanowisko Związku Radzieckiego nie jest bezkompromisowe, nie może jednak akceptować sytuacji, w której odszkodowania zostały całkowicie przekreślone decyzją jednostronną, powziętą wbrew wiążącym umowom międzynarodowym, a zatem bezprawną.

Odmowa min. Mołotowa dyskutowania problemu rewizji zachodnich granic Polski była kategoryczna. Tu jednak postanowienia umowy poczdamskiej są tak jasne, proste i wyraźne, że już samo przyjęcie dyskusji byłoby równoznaczne z naruszeniem umowy. Wniosek Marshalla na ten temat był więc zwyczajną prowokacją. Prowokacją przy tym tak w świecie niepopularną i tak jaskrawo nierealną, że nie mogła posłużyć za pretekst do zerwania obrad. Zbyt jasnym było stwierdzenie Mołotowa, że granica polsko-niemiecka jest przesądzoną i nie może być obiektem dyskusji.

Walka z zasadą odszkodowań jest zresztą równie trudna do logicznego umotywowania. Faktu, że Niemcy zniszczyli Europę zataić się nie da, zaś suma żądana dla ZSRR i Polski jest znikomo mała.

Wystarczy przypomnieć, że nasze własne straty są sześć razy wyższe, a niemieckie wydatki przedwojenne na zbrojenia przekraczają kwotę reparacyj 25 razy. Przyczyna dla której Marshall zerwał konferencję pod pretekstem odszkodowań jest prosta: gdyby z tej jedynej możliwości nie skorzystał — nie miałby już żadnej innej.

Właściwa przyczyna, rzecz jasna sięga głębiej. Min. Mołotow w swym poniedziałkowym oświadczeniu powiedział, że „delegaci państw zachodnich przyszli na konferencję z planem z góry ułożonym i chcą dyskutować tylko te punkty, których omawianie jest dla nich wygodne". Min. Mołotow, dla uniknięcia nawet pozorów zadrażnień, nie postawił kropki nad „i". Kropka ta jednak jest aż nadto widoczna w całej polityce amerykańskiej wobec Europy. Treścią jej nie jest ani plan Marshalla ani blok zachodni, ani nawet churchillijańskie przymierze z Anglią, choć są to wszystko doniosłe jej aspekty. Ostateczna treścią obecnej polityki USA jest panowanie nad Europą, którego narzędziem mają być odbudowane i zamerykanizowane Niemcy. Zamerykanizowane — to znaczy wykupione przez nowojorskie monopole i kierowane przez Departament Stanu. Punktem wyjścia dla ich stworzenia ma służyć odrębne „państwo" zachodnich Niemiec — nowe ognisko imperializmu niemieckiego.

Istnieją w Europie różne filie Waszyngtonu, których ośrodek dyspozycyjny znajduje się nad Potomakiem. Niemcy zachodnie jednak mają być filią główną. Powodzenie konferencji londyńskiej oznaczałoby poddanie Niemiec kontroli międzynarodowej, ich rozbrojenie i dekartelizację. Słowem — przekreśliłoby całą koncepcję, nie w znaczeniu jej harvardzko-paryskiej frazeologii, lecz w znaczeniu nagiej, imperialistycznej rzeczywistości. Toteż, gdy mowa o „planie z góry ułożonym" — stwierdzić należy, że był on wyjątkowo prosty: zerwać konferencję pod jakimkolwiek pretekstem i przeprowadzenie planu co do B. a teraz Tryzonii.

Druga Wojna Światowa, przez rozbicie napastniczego mocarstwa hitlerowskiego, stworzyła warunki sprzyjające ustanowieniu trwałego pokoju i pomyślnego rozwoju świata. Warunki te powinny pozostać nietykalne. Do tego zmierzały układy w Teheranie, Jałcie i Poczdamie. Inne jednak cele przyświecają obecnym sternikom polityki St. Zjedn. Nie wojna, bo do wojny USA nie są przygotowane a naród amerykański nie ma na nią najmniejszej ochoty. Ale atmosfera międzynarodowej niepewności i brak stabilizacji są tym, co w Waszyngtonie uznano za klimat najbardziej sprzyjający realizacji zamierzeń. Postawa Marshalla w Londynie była już tylko konsekwencją. Podobnie jak postawa Bevina i Bidault była tylko następstwem ich zupełnego podporządkowania się dyktatowi Departamentu Stanu.

Konferencja w Londynie nie poszła jednak na marne. Uwypukliła ona bardziej niż jakakolwiek inna rzeczywiste zamiary uczestników, wskazując równocześnie szeroki gest kompromisu ze strony Związku Radzieckiego gdy idzie o porozumienie na rzecz pokoju, przy bezwzględnej bezkompromisowości tam, gdzie wchodzi w grę niewzruszalność podstaw i bezpieczeństwa międzynarodowego.

A. SKIBA

Rozmowy londyńskie ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich

Już omawiają projekt utworzenia Tryzonii

W Londynie zakończyły się tzw. „rozmowy pożegnalne" między Bevinem, Marshallem i Bidaultem, które prowadzono po przerwaniu konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych.

W londyńskich kołach politycznych uważa się, że w rozmowach tych omówiono problemy związane z przyszłą polityką trzech mocarstw w zachodnich Niemczech. **Ministrowie zajęli się m. in. sprawą przekształcenia Bizonii na Tryzonię, to jest przyłączeniem okupowanych przez Francuzów w Niemczech terenów do scalonej już strefy anglo-amerykańskiej.**

Dyplomatyczny korespondent „Timesa" wyraża opinię, że całe powyższe zagadnienie zostanie powierzone do rozpatrzenia specjalnej komisji ekspertów trzech mocarstw zachodnich. Dopiero po uczynieniu wstępnych prac przez te komisje — Marshall, Bevin i Bidault mieliby omówić dalsze dotyczące zachodnich Niemiec

Zdaniem korespondenta rozmowy na temat utworzenia Tryzonii są delikatnej natury szczególnie ze względu na stanowisko Francji, która obawia się niebezpieczeństwa ponoszenia zbyt wielkich ciężarów na utrzymanie połączonych stref. Poza tym nie jest jeszcze postanowiona sprawa, w jakim stopniu Francja będzie miała udział w kontroli Zagłębia Ruhry. (PAP)

Nowy rząd włoski

pod pręgierzem krytyki socjalistów

Na posiedzeniu parlamentu przywódca włoskiej partii socjalistycznej Nenni atakował nowy rząd włoski określając go jako narzędzie polityki Stanów Zjednoczonych. Nenni podkreślił że niedopuszczenie komunistów i socjalistów do rządu stanowi naruszenie konstytucji. Komuniści i socjaliści włoscy reprezentują bowiem 9 milionów wyborców.

Nenni oświadczył, że de Gasperi nie jest w stanie usunąć komunistów i socjalistów z życia politycznego. Mówca zarzucił grupie Saragata i partii republikańskiej, że naruszyły porozumienie bloku opozycyjnego i przeszły do obozu przeciwnego.

Nenni w przemówieniu swym krytykował również politykę ministra spraw zagranicznych hr Sforzy Nenni zaznaczył, że Stany Zjednoczone zmierzają przy pomocy Sforzy do utworzenia z Włoch kolonii amerkańskiej. (PAP)

Atak na demokrację w Kanadzie

Kanadyjska Izba Gmin debatuje obecnie nad projektem ustawy, która przewiduje rozwiązanie progresywnej Partii Pracy oraz kilku innych demokratycznych organizacji. Lewicowa prasa amerykańska zwraca uwagę, że dzieje się to w tym samym czasie, gdy w Waszyngtonie kierownicy polityki Stanów Zjednoczonych przygotowują się do rozpoczęcia identycznej akcji. Nie ulega wątpliwości, iż istnieje tu koordynacja antydemokratycznej kampanii w USA i w Kanadzie.

Niepomyślna ofensywa wojsk rządu ateńskiego

Według informacji agencji Elefteri Ellada (Wolna Grecja) wojska rządu ateńskiego rozpoczęły ofensywę w Epirze. Od 15 dni faszystowskie wojska atakują siłami 16 batalionów z silnym poparciem artylerii i lotnictwa. Szczególnie zacięte boje toczą się koło Filiades i Kalama.

Mimo olbrzymich wysiłków, wojska rządu ateńskiego nie zdołały odnieść żadnego sukcesu. Wszystkie próby odzyskania pozycji, zdobytych przez armie demokratyczne w Epirze, pozostały bez rezultatu. Straty wojsk faszystowskich w ciągu 5 dni wynoszą 100 zabitych i 180 rannych.

Armia demokratyczna zachowuje inicjatywę na wszystkich innych terenach. (PAP)

Wznowienie rozprawy przeciwko dyr. I. G. Farbenindustrie

Po 14-dniowej przerwie wznowiono w środę proces przeciwko 24 b. dyrektorom I. G. Farbenindustrie. Obrona postawiła wniosek o skreślenie oskarżenia punktów dotyczących planowania prowadzenia wojen agresywnych. Sąd poweźmie decyzję w tej sprawie do 5 stycznia 1948 r. (PAP)

Dyskretna zbiórka na małego Hitlerka dała 50 tys. dolarów

Jeden z frankfurtskich aptekarzy wyłudził od naiwnych i rzekomo biednych Niemców ponad 50 tys. dolarów, pokazując im fotografię przedstawiającą Hitlera i Ewę Braun z dzieckiem na ręku. Aptekarz przeprowadzał dyskretną akcję zbiórki pomocy na małego Hitlera, który, jak twierdził znajduje się w ukryciu, lecz nie ma środków na utrzymanie. (API).

174 tys. Czechosłowaków pragnie powrócić do kraju

Około 140 tys. Czechów i Słowaków osiedlonych w Jugosławii, stara się o repatriowanie do Czechosłowacji. Na konferencji dla spraw emigracyjnych w Pradze zakomunikowano, że na powrót do Czechosłowacji zgłosiło się również 20 tys. Czechów z Rumunii, 2300 z Bułgarii, 3000 z Austrii i około 9000 z Francji. (PAP)

IV sesja radzieckiej Rady Najwyższej

Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego postanowiło, zwołać czwartą sesję Rady Najwyższej na dzień 30 stycznia 1948 r (P. R.)

Coraz więcej ludzi w przemyśle

W porównaniu ze styczniem br. liczba zatrudnionych w przemyśle robotników wzrosła o 40 tys. osób. Największy wzrost, bo wynoszący 30 tys. ludzi przypada na przemysł przetwórczy.

Ameryka ma głos decydujący

Dziennik „New York Herald Tribune" podaje, że anglo-amerykański układ w sprawie zachodnich stref Niemiec daje Stanom Zjednoczonym decydujący głos we wszystkich sprawach dotyczących zachodnich Niemiec. W Waszyngtonie uważa się za zupełnie pewne, że Francja zgodzi się w najbliższym czasie na przyłączenie swej strefy do tzw. Bizonii. (P. R.)

Podpisanie porozumienia w sprawie Bizonii

Ostatnio podpisane zostało po przeszło 9-tygodniowych pertraktacjach nowe anglo-amerykańskie porozumienie w sprawie podziału kosztów utrzymania scalonych stref okupacyjnych w Niemczech.

Porozumienie podpisał w imieniu USA podsekretarz stanu Robert Lovett, zaś w imieniu Wielkiej Brytanii — szef delegacji brytyjskiej Sir William Strong.

Na mocy nowego porozumienia, którego pełny tekst nie został jeszcze opublikowany, Stany Zjednoczone uzyskują decydujący głos w dziedzinie polityki gospodarczej Bizonii, przejmując w zamian obowiązek pokrycia w roku 1948 — 3/4 kosztów jej utrzymania.

W formie kompensaty za dodatkowy wkład dolarowy USA, przedstawiciele amerykańscy w obu wspomnianych instytucjach posiadać będą dodatkowe głosy proporcjonalnie do ich udziału dolarowego.

„Hollywood zamiera" — pisze Chaplin

Tygodnik angielski „Reynolds News" opublikował artykuł specjalnie napisany dla czytelników brytyjskich przez artystę filmowego Charlie Chaplina.

„Hollywood zamiera:: — pisze Chaplin — gdyż nie produkuje filmów, które mogą być ogólnie uważane za wyraz sztuki, lecz po prostu kręci się kilometry taśmy filmowej. Produkcja amerykańska przegra swą walkę o istnienie, jeśli kierownicy jej nie zdecydują się raz na zawsze porzucić standaryzacji. Muszą oni zrozumieć, że arcydzieł nie można produkować seriami, tak jak się produkuje traktory".

Na zakończenie Chaplin oświadcza, iż w najbliższym czasie na stałe opuści Hollywood i Stany Zjednoczone.

(API)

K. Iłłakowiczówna u ministra kultury i sztuki

Minister kultury i sztuki Dybowski przyjął na długiej rozmowie znaną poetkę Iłłakowiczównę, która powróciła do kraju po długim pobycie w Rumunii. (P. R.)

Japończycy stawiają żądania

Skutki polityki Mac Artura

Według informacji „Nowoje Wremia" japońskie ministerstwo spraw zagranicznych przygotowuje memorandum, w którym wysunięte są żądania zwrotu wszystkich kolonii, oraz zniesienia wszystkich zarządzeń władz okupacyjnych w sprawie demilitaryzacji i demokratyzacji Japonii.

Memorandum wypowiada się ponadto przeciwko wprowadzeniu nadzoru nad Japonią, po podpisaniu przez nią traktatu pokojowego. „Nowoje Wremia" stwierdza, że do wysunięcia tych żądań ośmieliła Japonię polityka Mac Artura, który stał się orędownikiem reakcji japońskiej. (PAP)

Nasza gospodarka

POZNAŃSKIE PDT NA DRUGIM MIEJSCU

Obroty Powszechnych Domów Towarowych stale się zwiększają. W listopadzie br. obrót poznańskiego PDT wyniósł 46 milionów zł. Poznański Dom Towarowy znalazł się w ten sposób na drugim miejscu po katowickim, który osiągnął 61 milionów zł obrotu. Na trzecim miejscu był Wrocław z obrotem 43 miliony. — Ogółem w ciągu listopada obsłużono w PDT na terenie kraju milion klientów towarami za sumę 550 milionów zł.

ZRZESZENIE KUPCÓW BRANŻY SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH

Powołano do życia Ogólnopolskie Zrzeszenie Kupców Branży Surowców Włókienniczych Przędzy i Włóczki. Prezesem Zrzeszenia został p. Czesław Białecki z Poznania.

KURS HODOWLI DROBIU

W Pawłowicach pod Lesznem odbył się kurs inspektorów hodowli drobiu. W kursie wzięło udział 26 uczestników.

WOJ. POZNAŃSKIE KUŹNIĄ RZEMIOSŁA

Na posiedzeniu Rady Narodowej Ziem Odzyskanych prof. dr Brzóska przedstawił program rozwoju rzemiosła na Ziemiach Odzyskanych. Referent stwierdził, iż największy napływ młodzieży do rzemiosła istnieje w woj. poznańskim, które powinno stać się centralnym ośrodkiem szkolenia rzemieślników dla terenów zachodnich. By ułatwić fachowe kształcenie, referent proponuje przyznanie ulg podatkowych mistrzom rzemieślniczym, podejmującym się kształcenia młodzieży rzemieślniczej pod kątem potrzeb Ziem Odzyskanych.

EKSPORT WĘGLA ROŚNIE

Angielskie pismo gospodarcze „Review of Industry" w numerze listopadowym stwierdza, że obok Stanów Zjednoczonych, głównymi dostawcami węgla są Polska i Zagłębie Ruhry. Eksport węgla polskiego, który w roku 1945 wynosił 3,5 milionów ton, w roku 1946 wzrósł do 15,5 mil. ton, a w br. w ciągu pierwszych 9 miesięcy wyniósł już 19 mil. ton. Wysoka produkcja węgla w Polsce jest wynikiem unarodowienia kopalń, mechanizacji oraz współzawodnictwo pracy

TARGI POZNAŃSKIE MIEJSCEM GENERALNEJ PRÓBY JAKOŚCI TOWARÓW

W przemyśle włókienniczym zorganizowano współzawodnictwo w zakresie jakości produkcji. Centralny Zw. Przemysłu Włókienniczego uznał, iż miejscem generalnej próby jakości towarów będą Targi Poznańskie w roku 1948, przy czym w pawilonie włókienniczym wydzielonych zostanie 36 stoisk dla fabryk, wytwarzających produkty szczególnie wysokiej jakości. Zwycięzcy z poszczególnych branż ustaleni w drodze eliminacji otrzymają prawo zajęcia odrębnych stoisk na Targach Poznańskich

UMOWA ODSZKODOWAWCZA Z FRANCJĄ

Kapitał francuski posiadał w Polsce spore pakiety akcji naszych fabryk, w szczególności w przemyśle węglowym (Zagłębie Dąbrowieckie) i we włókiennictwie (Żyrardów, Częstochowianka). Obecnie podpisana została umowa, mocą której Rząd Polski za upaństwowioną własność francuską w Polsce dostarczy Francji 3,8 mil. ton węgla. Dostawy rozpoczną się w roku 1951. Warunkiem ich jednak jest uprzednie rozpoczęcie przez Francję dostawy dóbr i kredytów dla Polski w wysokości 15 mil. dolarów.

Ostatnia droga śp. prof. dra I. Hoffmanna

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych, po uroczystym nabożeństwie żałobnym w kościele św. Marcina przy ul. Fredry, odbyło się przed aulą uniwersytecką pożegnanie zwłok śp. prof. dra Ignacego Hoffmana. W tym smutnym obrzędzie wzięli udział — oprócz najbliższej rodziny Zmarłego i przyjaciół — Rektor, Senat i Rada Wydziału Lekarskiego U. P. oraz rzesze młodzieży, odprowadzając swego Kolegę i Wychowawcę na miejsce wiecznego spoczynku.

*

Śp. Ignacy Hoffmann, profesor patologii ogólnej i doświadczalnej, urodził się na Podolu rosyjskim w r. 1873. Wydział lekarski skończył w 1896 r. na Uniwersytecie Kijowskim, przy którym pracował stale jako asystent kliniki chorób wewnętrznych. Latem 1912 r. wyjechał na studia do kliniki prof. Hisa w Berlinie. W 1917 r. został mianowany docentem szczegółowej patologii i terapii w Uniwersytecie Kijowskim, a w listopadzie 1919 r. przeniósł się do Polski. Od października 1921 r. był profesorem nadzwyczajnym patologii ogólnej i doświadczalnej w Uniwersytecie Poznańskim.

W latach 1933—34 i 1946—47 z wyboru piastował śp. prof. dr Ignacy Hoffmann urząd Dziekana Wydziału Lekarskiego. Ponadto był czynnym członkiem Komisji Lekarskiej Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu. (ks)

Przewiel. Duchowieństwu, Zrzeszeszeniu Restauratorów, Z. Z. Gastronomików, Browarowi Huggera, Kolegom, Przyjaciołom, Krewnym, Lokatorom i Znajomym, za oddanie ostatniej przysługi śp.

Helenie Michalskiej

z Zybałów I. voto Świtalskiej

również za okazane współczucie złożone kwiaty i wieńce serdeczne

„Bóg zapłać"

składa

mąż z dziećmi

c4206

Ś. † P.

z Mulżyńskich

Weronika Zielińska

nasza najukochańsza i najlepsza matka, teściowa, babka i siostra, zakończyła swój bogobojny żywot, dnia 17. grudnia 1947 r., namaszczona Olejami św.,

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm., o godz. 14-tej z cmentarza kościoła św. Piotra w Gnieźnie.

Ciężko strapiona rodzina

Gniezno, Janowiec Wlkp., Skalmierzyce, Mogilno, Poznań. 12-519

†

Dnia 18 grudnia 1947 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, droga jedyna córka, siostra, szwagierka i siostrzenica, śp.

z Olenderczyków

Maria Lesniewska

wdowa po śp. inżynierze Antonim

przeżywszy lat 37.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie

o czym zawiadamiają ciężko strapieni

dzieci, matka, brat z żoną i rodzina

Poznań, Marsz. Focha 30 m. 30. 46735

Czy wybuchnie wojna żydowsko-arabska?

Zgodna decyzja Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych w sprawie podziału Palestyny spotkała się z pomrukiem niezadowolenia świata arabskiego. Arabowie nie chcą dopuścić do utworzenia samodzielnego państwa żydowskiego. Na decyzję Organizacji Narodów Zjednoczonych odpowiadają walką zbrojną, która może za cichą aprobatą Anglików przerodzić się w regularną wojnę żydowsko-arabską.

Palestyna jest terenem, gdzie polityka angielska nie pokrywa się z polityką amerykańską. I dlatego Bliski Wschód podminowany swego czasu przez głośnego pułkownika Lawrensa może zgotować światu niespodzianki i na długi czas stać się zarzewiem niepokoju.

Arabów, rozbitych na rywalizujące ze sobą plemiona i państewka, scementowała Anglia w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego. I za jej staraniem powstała w 1940 r. Liga Arabska. Obejmuje ona Egipt, Arabię Saudyjską, Irak, Transjordanię, Syrię i Liban. Anglia przez usta Edena 24 lutego 1943 r. uznała Ligę Arabską jako prawomocną reprezentantkę świata arabskiego.

W sekretariacie Ligi, na czele której stoi Abdan Rahman Azzan koncentruje się całe życie polityczne Arabów Bliskiego Wschodu. W Kairze siedzibie Ligi opracowują się wytyczne dla wspólnej polityki świata arabskiego w łonie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Czy Arabowie tworzą nową siłę polityczną w świecie? Świat arabski jest poważnie skłócony między sobą. Jeżeli między królem egipskim Farukiem I i Ibn Saudem panują serdeczne stosunki, to znowu Emir Abdullah, trzeci syn Husseina, szefyra świętej Mekki, wypędzony ze swej ojczyzny i reprezentujący rodzinę Haszemitów, pochodzącą rzekomo od samego Mahometa, rządzi dziś Transjordanią i pragnie wielkiej Syrii, która by objęła Irak, Syrię dzisiejszą, Liban i Palestynę. W samym Egipcie król Faruk I prowadzi nieustanną walkę z rodziną Wafdów, a lęk przed aliansem władcy Yemenu ze swoim sąsiadem północnym utrudnia jedność wśród Arabów. Ale nie tylko spory dynastów arabskich osłabiają solidarność świata arabskiego. Wpływa na to różnorodność elementów etnicznych na Bliskim Wschodzie i różnice religijne sekciarskie w łonie mahometanizmu.

Nie mniejszą rolę odgrywają Anglicy i Amerykanie, pomiędzy którymi toczy się ukryta, ale niemniej zacięta walka o wpływy ekonomiczne w świecie arabskim, a ostatnio nawet o wływy polityczne. Źródła ropy naftowej Bliskiego Wschodu, pomimo od czasu do czasu podpisywanych umów między Anglią i Ameryką, stanowią stały obiekt rywalizacji tych dwóch mocarstw. Arabowie mają więc wiele słabych ogniw spajających świat Bliskiego Wschodu. Siłą łączącą wszystkie plemiona arabskie jest poczucie łączności plemiennych i żarliwy fanatyzm mas arabskich. Nie mniejszym czynnikiem wiążącym w solidarną całość Arabów jest strach przed ekspansją ekonomiczną i finansową Żydów. Głośna deklaracja Balfoura z 1917 r., która przyobiecała Żydom wolne państwo w Palestynie i dała początek wzrostowi ruchu syjonistycznego nie jest respektowana przez dzisiejszych kierowników polityki angielskiej. Anglicy w rzeczywistości nie chcą niepodległości ani Palestyny, ani żadnego z krajów Bliskiego Wschodu. Trzeba nie zapominać, że linia angielskich baz wojskowych biegnie od południowej Persji przez Irak, Syrię, Liban, Palestynę, Egipt do Grecji, aby bronić zatoki perskiej, Bliskiego Wschodu, wschodniej części Morza Śródziemnego i popierać pozycję Turcji.

Mając te cele na widoku Anglia a z nią pomimo rywalizacji ekonomicznej zgodna Ameryka, narzucają państwom arabskim eksploatacyjne umowy i hamują rozwój uświadomienia narodowego, żądającego rzeczywistej a nie fikcyjnej niepodległości. Nie należy więc walkom arabsko-żydowskim przypisywać przesadnego znaczenia. Będą to walki regulowane interesami Anglosasów. Palestyna tak długo będzie atutem w ręku Anglii i Ameryki dopóki narody arabskie nie porzucą ustroju feudalnego i nie staną się państwami demokratycznymi. Wtedy naprawdę odzyskają niepodległość.

H. Barański

Cień i kawerna

Długa, cienista weranda zatłoczona jest materacowymi leżakami. Spoczywają na nich chorzy, owinięci w miękkie, wełniane koce. Jedni drzemią, inni zapatrzeni są w czubki drzew i rąbek nieba, jeszcze inni uśmiechają się do swych myśli i marzeń. Nikt nie rozmawia, nikt nie czyta — obowiązuje absolutna cisza. Chorzy wypoczywają.

Towarzyszący mi lekarz wskazuje na młodą i ładną dziewczynę. — Proszę spojrzeć — szepce — czy ta pacjentka wygląda na chorą? Jest proporcjonalnie pełna, ma gładką i zdrową cerę, lekki rumieniec, iskrzące się wesołe oczy, nie kaszle ani poci się. A przecież — wymowny gest rozłożonych rąk— gruźlica. Ani otoczenie tej pani, ani ona sama nie przypuszczała, że płuca są zaatakowane. Odkrycia dokonano przypadkowo w czasie przymusowego prześwietlenia personelu tego zakładu, w którym pacjentka była zatrudniona.

Takich przypadkowych odkryć gruźlicy mamy zastraszająco wiele. Trzeba panu wiedzieć, że gruźlica tak samo jak rak i kiła daje o sobie znać dopiero wówczas, gdy choroba rozwinęła się do stadium niebezpiecznego. Nosi się w sobie ogniska czynne, nie wiedząc nic o tym i dlatego każdy bez wyjątku człowiek powinien co jakiś czas dać się zbadać przez lekarza lub prześwietlić. Wymagane to jest tym bardziej, że prawie wszyscy ludzie noszą w swych płucach zaczątki suchot.

Z tego właśnie powodu zaliczamy gruźlicę do chorób społecznych, dręczących ludzkość od wielu tysięcy lat.

W Europie podejmowano systematyczną walkę z gruźlicą już 200 lat temu. Wyniki tej walki były niestety niezadawalające. Ludność po prostu nie wiedziała co to jest gruźlica, co tworzy schorzenia i jak należy je zwalczać. Dopiero 24 marca 1882 roku w Towarzystwie Fizjologicznym w Berlinie — Robert Koch pokazał zgromadzonym uczonym i lekarzom, zabarwiony metodą Weigerta zarazek gruźlicy. Odkrycie lasecznika stało się epokowym wydarzeniem w dziejach medycyny. Dla uczczenia odkrywcy zarazek nazwano „lasecznikiem Kocha".

Dziesiątki tysięcy naukowców podjęło z kolei pracę nad znalezieniem skutecznego środka, który by zwalczał zarazek. Niestety — do dzisiejszego dnia nie powiodło się nikomu wynaleźć leku lub szczepionki, która nie szkodząc organizmowi uśmiercałaby laseczniki. Trzeba więc zwalczać je pośrednio, a metody tej walki są tak różne, jak różne są rodzaje gruźlicy. Inaczej leczy się gruźlicę płuc, inaczej gruźlicę gardła, kości, kiszek czy opon mózgowych.

Najbardziej rozpowszechnioną gruźlicę płuc zwalcza najskuteczniej zapoczątkowane w czas leczenie klimatyczne.

Ten rodzaj leczenia jest bardzo przyjemny, ale biada człowiekowi, który świadomie czy nieświadomie zaniedbał chory organizm. Poszczególne skupiska zarazków, widoczne na zdjęciu rentgenologicznym jako cienie poczynają ścieśniać się wpierw w drobne plamki, które w miarę postępu choroby powiększają się coraz bardziej. Zasklepić te ranki jest już sprawą trudną i wymagającą zabiegów specjalnych. Choremu stosuje się odmę, usuwa zrosty, nieraz dla zaciśnięcia płatków płucnych trzeba usuwać żebra... Ranki zmieniają się w rany i tworzą w płucach dziury zwane kawernami. Chory jest wówczas niebezpieczny dla otoczenia, gdyż kaszląc i plując rozsiewa wokół siebie miliony zarazków. Trzeba go koniecznie odizolować od ludzi zdrowych, szczególnie od dzieci i młodzieży. Taki gruźlik jest groźny nawet po śmierci i dlatego przepisy nakazują grzebać go w znacznie głębszych grobach.

Droga od cienia do kawerny jest różna — czasami długa, wlecząca się latami, czasami krótka i nie trwa dłużej jak kilka tygodni. Ale śmierć jest zawsze ciężka; ostatnie dni życia stanowią pasmo bezmiernych cierpień.

W naszym kraju zbiera gruźlica każdego roku obfity plon. Co 15 minut umiera w Polsce człowiek na suchoty. Zaczynamy walczyć z tą chorobą i mobilizujemy wszystkie stojące nam do dyspozycji środki. W sanatoriach, szpitalach i lecznicach przeznaczono dla gruźlików 86 tys. łóżek. W r. 1938 mieliśmy ich zaledwie 10 772. Dla leczenia dzieci zakupiło Ministerstwo Zdrowia 10 kg streptomycyny za 22 miliony złotych. Poradnie Przeciwgruźlicze posiadamy już we wszystkich nieomal miasteczkach. Masowe prześwietlanie płuc oraz zakładanie coraz to nowszych sanatoriów i prewentoriów, to widomi dowody naszych wysiłków.

Walka z gruźlicą nie będzie jednak skuteczna, gdy samo społeczeństwo nie weźmie w niej udziału. Ten udział zasadza się na wyłącznym dbaniu o zdrowie własne i swego otoczenia.

TADEUSZ PASIKOWSKI

Gdyby zgasło nagle słonce...

Choć świat ciągle idzie naprzód, a każde stulecie przynosi ogromne zmiany i ustawiczny postęp techniczny, są siły niezmienne, od których zależy nasz byt. Największą potęgą we wszechświecie jest słońce, a jego wpływ na nasze życie nie da się zastąpić żadnym najcudowniejszym wynalazkiem. Cóż z tego, że potrafimy sztucznie zmieniać temperaturę, że w nocy błyszczą elektryczne światła? Słońce warunkuje życie na ziemi i bez niego w bardzo szybkim czasie zamarłoby wszystko.

Nic też dziwnego, że ludzkość w dawnych czasach otaczała gorejącą kulę słoneczną boską czcią. Kult ten przetrwał do naszych czasów. Egipcjanie we wszystkich świątyniach umieszczali symbol tarczy słonecznej w splocie dwóch węży. Czcili je Grecy i Druidzi, nisko kłaniali się słońcu Indianie.

Zaćmienia słoneczne obserwowane już przed wiekami wywoływały strach i panikę, służąc jednocześnie ówczesnym astronomom i uczonym za potężne narzędzie ich władzy. W starych kronikach chińskich z roku 1952 przed naszą erą można znaleźć szczegółowy opis dnia, w którym „zagasła" kula słoneczna. Najdawniejsze zaćmienie słońca w starożytności, w roku 585 przed nar. Chr. spowodowało zaniechanie wojny między Medyjczykami i Lidyjczykami, przekonanymi, że to kara niebios za przelewanie krwi.

Kolumb, kiedy znalazł się na Jamajce, zapowiedział wrogo usposobionym tubylcom, że o ile nie dostarczą mu żywności, zgasi słońce. Gdy nastąpiło zaćmienie — dawno już zresztą przewidziane przez hiszpańskich astrologów — Jamajczycy uwierzyli w nieograniczoną władzę przybysza i zgodzili się oddać mu wszystko, czego żądał.

Dziś mimo, że nauka zmieniła sposób odnoszenia się ludzi do tych zjawisk, chwile zaćmienia słońca są dla ludzi bardzo przykre. Odczuwa się je jakby zapowiedź ostatecznej zagłady wszystkiego, co żyje. Ciemnieje niebo, ukazują się gwiazdy, gorejąca obręcz powstaje wokół jasnej przed kilkoma minutami kuli. Człowiek zdaje sobie wtedy sprawę, że nie opanował jeszcze wszystkich sił przyrody.

Cóż by się bowiem stało gdyby zgasła nagle ogromna masa rozpalonych gazów. Odczulibyśmy to bardzo szybko, mimo, że słońce oddalone jest od ziemi o 139 milionów kilometrów. Pociąg dla przebycia tej odległości musiałby jechać bezustannie 175 lat. Światło jednak pokonywuje tę przestrzeń w ciągu 8,5 minuty. Po tym więc czasie ogarnęłaby nas głęboka, bezksiężycowa noc, rozjaśniona słabą poświatą gwiazd. Temperatura zaczęłaby opadać w zawrotnym tempie. Po jakimś czasie nie byłoby na ziemi życia zwierzęcego, ani roślinnego, zamarzłyby rzeki, a oceany zamieniłyby się w potężne lodowce. Zamarzłaby też z czasem atmosfera, tworząc warstwę stężałego powietrza wokół ziemi. Na cóż przydałyby się wtedy najnowocześniejsze wynalazki.

Nie można dokładnie ustalić temperatury gazów, które tworzą słońce, ale tylko na samej powierzchni wynosi ona około 6000 stopni C. Profesor A. S. Edington w wyniku żmudnych i długich obliczeń doszedł do wniosku, że temperatura wewnątrz słońca nie może być mniejsza jak 40 milionów stopni.

Dzięki temu, że masa słońca jest tak wielkich rozmiarów, jej siła przyciągania jest o wiele większa, niż ziemi 1 kilogram ciężaru ważyłby na słońcu 28 kg.

Niespożyta energia słoneczna nie została jeszcze należycie przez człowieka wykorzystana. Wszelkie próby skupienia promieni słonecznych za pomocą luster zawiodły. Można jednak wierzyć uczonym, że kiedyś energia słoneczna stanie się źródłem najpotężniejszych sił w ręku człowieka.

J. N.

Svaz Ceske mladeže

W 1945 r., bezpośrednio po ostatecznym wyzwoleniu państwa czeskiego przez wojska Armii Czerwonej i II Armii Polskiej, spontanicznie utworzyła się jednolita organizacja młodzieżowa pod nazwą „Svaz Ceske mládeže". Związek obejmuje zarówno młodzież robotniczą jak i szkół wyższych i średnich. Cały szereg innych organizacji, jak np. czeskie harcerstwo należy również do S. C. M., nic więc dziwnego, że organizacja objęła 800 tys. młodych Czechów. Korzystając z obecności redaktora Krystofka, członka zespołu dziennika młodzieżowego „Mlada Fronta", zasięgnął nasz współpracownik informacji o osiągnięciach, celach i charakterze czeskiej organizacji młodzieżowej.

Praktyczni jak zwykle Czesi starają się wykorzystać 800 tys. młodzieży z konkretnym pożytkiem dla państwa. Pracują więc członkowie organizacji nie tylko przy żniwach, lecz także w kopalniach węgla i fabrykach, współzawodnicząc między sobą. W ten sposób odpracowano dobrowolnie 30 milj. godzin.

Dwuletni plan odbudowy i rozbudowy republiki czechosłowackiej wyznaczył także rolę Związkowi Czeskiej Młodzieży, który zobowiązał się do budowy kolonii dla kilku tysięcy robotników i górników w Most-Litwinow (północne Czechy). Pracuje tam stale brygada złożona z 500 ochotników, którzy co pewien czas się zmieniają. Budowane osiedle będzie darem czeskiej młodzieży dla klasy robotników.

Poza tym pracują młodzi Czesi i Słowacy nad odbudową Lidic, spalonych przez Niemców.

— A jak wygląda praca oświatowa w S. C. M.?

— Członkowie organizacji liczą od 14 do 30 lat, toteż program prac kulturalno-oświatowej jest zróżnicowany.

„Chcemy — powiada redaktor Krystofek — by cała młodzież została politycznie uświadomiona". Odbywają się dość liczne wykłady o takiej treści oraz dyskusje. Poza tym zespoły świetlicowe organizują amatorskie zespoły teatralne, które stają do współzawodnictwa w eliminacjach a następnie do ogólnego festiwalu w Pradze. Zespoły najlepsze otrzymują wiele cennych nagród. Taki ogólny festiwal odbędzie się w przyszłym roku.

Omawiając czeski ruch młodzieżowy niesposób pominąć prasy, jaką dysponuje S. C. M. Dziennik „Mlada Fronta" ma nakładu dziennego 100 tys. egzemplarzy (największy dziennik „Rude Pravo" 350 tys.), obywając się bez jakiejkolwiek pomocy finansowej.

Poza czasopismami wydaje S. C. M. książki młodych autorów jak powieści i poezje, z których ujrzało dotychczas światło dzienne 75 pozycji.

Pan Krystofek bardzo się spieszy, gdyż jedzie ze swymi kolegami zwiedzać Leszno Wlkp., a zbliża się już wyznaczona godzina odjazdu.

Żegnamy się w hallu Collegium Minus, gdzie czeka już reszta uczestników wycieczki do Leszna.

— Jak będziecie w Pradze, to proszę nas odwiedzić — mówi red. Krystofek potrząsając ręką na pożegnanie.

— Na pewno. Przy najbliższej okazji.

Janusz Milcz-Likowski

BOLESŁAW PRUS

11

Ze wspomnień cyklisty

Aha!... — pomyślałem — więc tak wygląda siatka wrażeń realnych, o której mówił doktor?... teraz nie potrzebuję lękać się przywidzeń... mogę marzyć...

Dreszcz mną wstrząsnął, usłyszałem bowiem w saloniku głos jej... Karoliny..: Siatka z różnokolorowych gwiazd i promieni rozwiała się i, pośród błękitnej mgły, ujrzałem niezapomnianą kochankę mojej duszy. Ubrana w czarną aksamitną suknię, Karolina siedziała na sofie i paliła mnie oczyma, w których głęboki smutek zdawał się walczyć z żyezliwością.

Nie!... ja dla tej kobiety nie byłem obojętnym... Ona wiedziała, że w swoich rękach trzyma szczęście mego życia, ona rozumie cierpienia...

I znowu w mojej własnej piersi usłyszałem rzewny głos kontraltowy:

„— Tak postanowiło okrutne przeznaczenie — mówiła Karolina — że kobieta nie może uszczęśliwić każdego, który ją kocha, chociaż nie byłby jej obojętnym... Ale uspokój się, miłość twoja znajdzie nagrodę... Do którejkolwiek zwrócisz się kobiety, mnie znajdziesz, albowiem ja jestem każdą, a każda mną..."

Niebiańska postać zwolna rozpłynęła się we mgle, lecz w miarę, jak znikał obraz Karoliny, błękitna przestrzeń zaczęła napełniać się kobiecymi figurami, z początku niewyraźnymi, stopniowo zarysowującymi się coraz dokładniej i jaśniej.

Jedna miała namiętny uśmiech i oczy dziecka, druga rozpuszczone włosy i twarz świętej, trzecia, w bogatej jedwabnej sukni, zdawała się uosabiać mądrość, czwarta, z przecudnymi ramionami, wyglądała na królowę, inną, z rękoma opartymi na kolanach, stroił kostium grecki, spod którego wychylały się nadziemskie kształty...

Nie było dwu do siebie podobnych, a jednak każda miała coś takiego, co przypominało Karolinę.

Uczułem, że z oczu płyną mi łzy, i że razem z nimi ucieka mój żal do Karoliny, pretensje do jej męża i nieuleczalna rozpacz.

Tymczasem błękitna przestrzeń zaczęła się mącić i zapełniły ją siwe obłoki. Doleciał mnie ostry zapach cygara, a wśród dymu poczęły zarysowywać się trzy ludzkie figury. Przypatrzywszy się uważniej, poznałem olbrzymi wzrost i lwią głowę naszego dyrektora, żółtawą cerę i łysinę kasjera, a nareszcie łagodną twarz doktora. Cienie rozmawiały.

„— I skąd mu się to wzięło?... — mówił kasjer. — Człowiek spokojny..."

„— Jak telefon przed południem" — wtrącił dyrektor.

„— Kart nie znał..."

„— Wolał kobiety..."

„— Nie bywał na wyścigach..."

„— Ścigał się na ulicy" — bąknął doktor...

„— Nie włóczył się po knajpach..."

„— Zapewne przyjmował u siebie..."

„— Ze wszystkich przyjemności znał tylko jazdę na rowerze..." — mówił kasjer.

„— Na czym on jeździ, my nie wiemy — przerwał dyrektor. — W każdym razie był to łajdak, jeżeli nie gorszy, to i nie lepszy od innych..."

„— Kiedy bo dyrektor uprzedził się do niego za przetrzymanie urlopu..."

„— Więc niech powie doktor, w jakim stanie znalazł go..."

„— Tak — odezwał się lekarz — robi to wrażenie obłędu na tle erotycznym..."

„— Ale czy to jest obłęd?..." — nalegał kasjer.

„— W każdym razie są halucynacje węchowe, słuchowe, wzrokowe..."

„— Cóż z nim zrobimy?..." — zapytał dyrektor.

„— Trzeba go oddać do domu zdrowia..."

„— A więc oddaj go pan i niech już o nim nie słyszę!..." — zawołał dyrektor.

„— Jak to on się nazywa, jak?..." — zwrócił się lekarz do kasjera.

„— Anastazy Fitulski..."

— Jezus!... Maria!... — krzyknąłem i pół nagi wyskoczyłem z łóżka na środek sypialni.

W życiu jest wiele rzeczy strasznych, ale chyba najstraszniejszą — obłąkanie... Toteż doznawałem takiej trwogi, jakiej chyba nie doświadcza żaden skazaniec na szafocie. Brakło mi tchu, nie wiedziałem, gdzie jestem, ukląkłem i chciałem złożyć jakąś przysięgę, to znowu zerwałem się, ażeby uciekać z mieszkania... Może nawet wyskoczyłbym z okna, gdyby mi nie zabrakło władzy w nogach, jak się to zdarza podczas przykrego snu.

Zwolna odzyskiwałem przytomność. Znikły cienie, zniknął dym, w pokoju można było czytać. Pobiegłem do umywalni, zanurzyłem głowę w wodzie i otrzeźwiałem.

Co się to stało?... Czy spałem?... W każdym razie od podobnych snów niech mnie Bóg na drugi raz zachowa... A może to nie był sen, tylko naprawdę halucynacje?...

W tej chwili nie tylko zrozumiałem, ale odczułem doniosłość przestróg lekarza, ażeby unikać przywidzeń, ażeby nie marzyć, bo to stanowi rzeczywiste niebezpieczeństwo w mojej chorobie.

Zegarek wskazywał czwartą; za kilkanaście minut wejdzie słońce. A ponieważ dziś muszę wyjechać za miasto, bodaj — z dziesięć wiorst — nieźle byłoby do jakiejś siódmej godziny poleżeć w łóżku.

Znowu poleżeć?... I może znowu zobaczyć siatkę z gwiazd... widmo Karoliny... piękne kobiety... A potem usłyszeć rozmowę, że jestem wariat na tle erotycznym!...

O Karolino! gdybym kochał cię więcej, aniżeli świat cały, więcej niż własną duszę, to jednak po dzisiejszej próbce wyrzekłbym się nie tylko ciebie, ale wszystkich kobiet, jakie były, są i kiedykolwiek będą na ziemi... Już zrozumiałem, że lepiej zostać pustelnikiem, aniżeli wariatem...

Słońce weszło. Podniosłem rolety, i ażeby zająć czymś uwagę, sam wyczyściłem kamasze i garderobę, wyjąłem z szafy garnitur cyklistowski, naoliwiłem panewki roweru i mocno napompowałem obręcze.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Jak kształtuje się praca w świetlicach

Teatr, chór, odczyty, pogadanki, czytelnictwo, gry i zabawy — oto zadania świetlic

Świetlica to nie tylko jasna i ciepła izba, do której chętnie schodzą się tak starzy, jak i młodzi, na radio i gazety. To przede wszystkim kuźnia pracy kulturalnej i umysłowej, przy której jeden od drugiego i to tak młodszy od starszego jak i czasem (jeśli chodzi o rzeczy naukowe) starszy od młodszego uczy się tych wszystkich rzeczy, których mu brak w pracy zawodowej, czy przy własnym warsztacie. Dobrze jest jednak znać je wszystkie, by wiedzieć co z nich wybrać dla siebie odpowiedniego. Różnorodność form pracy oświatowej podzielić możemy na 3 rodzaje prac, a mianowicie artystyczne, praktyczne i samokształceniowe.

Na wsiach, gdzie istnieje wielkie pragnienie posiadania teatru — najlepiej założyć świetlicę artystyczną. Trzeba tylko postarać się znaleźć takiego miłośnika, który obejmie kierownictwo i podzieli pracę między chętnych. Taka świetlica o nachyleniu artystycznym dzieli się na sekcje:

a) teatralna, która wybiera sztuki, przepisuje role, buduje sceny, przygotowuje kostiumy. Teraz w okresie „Jasełek" sprawa ta jest bardzo aktualna i warto się nad nią zastanowić.

b) chórowa, przeprowadzająca ćwiczenia pieśni i przepisująca nuty. Obecnie dobrze jest postarać się o „Zbiór Kolęd" Barańskiego i wyćwiczyć na Jasełkę te kolędy, którymi urozmaicimy program,

c) sekcja inscenizacji zapoznająca z twórczością rodzimych i obcych autorów,

d) radiowa, zwracająca uwagę uczestników na wartościowe audycje.

Wobec coraz większego zradiofonizowania wsi, sekcja ta będzie miała w przyszłości wielkie zastosowanie. W dziale tym jest również sekcja:

e) wycieczkowa, organizująca prócz wycieczek po okolicy także i wycieczki kilkudniowe do miasta rowerami, autobusami czy koleją. Rozwijające się obecnie czytelnictwo stwarza sekcję:

f) czytelniczą, urządzającą wieczory poezji, omawiającą przesyłane książki. Ten typ świetlicy zainteresuje przede wszystkim tych, którzy mają zamiłowanie artystyczno-literackie.

Drugim typem to świetlica o nastawieniu praktycznym, która dzieli się na sekcję: 1) naprawy odzieży i bielizny, 2) trykotarstwa ręcznego, 3) haftu i szycia, 4) introligatorstwa, 5) tkactwa, 6) koszykarstwa.

Praca w tej sekcji daje szczególne zadowolenie tym, którzy pragną rozszerzyć swoje wiadomości w zakresie prac w domu czy ogrodzie i swoim doświadczeniem służyć innym.

Ostatni typ świetlicy — to nachylenie kształceniowe. Założenie jej jest może najtrudniejsze, gdyż nie zawsze wieś dysponuje wystarczającą ilością osób z średnim wykształceniem. Gdy znajdą się chętni do pracy oświatowo-społecznej, można ustalić następujące sekcje (względnie wybrać sobie jedną z nich):

a) czytelniczą, posiadającą zbiór pism,

b) bibliotekarską, prowadzącą bibliotekę,

c) wreszcie sekcję organizującą kółka oświatowe lub kółka literackie.

Widzimy stąd, że świetlica dać może wiele zadowolenia i pożytku wszystkim chcącym swe wiadomości rozszerzyć, a różnorodność jej typów sprawia, że każdy znajdzie w niej coś dla siebie. Winno się zresztą w świetlicy o nastawieniu np. artystycznym, dać też coś z świetlicy praktycznej itp.

Oddziały Oświaty Dorosłych, mieszczące się przy Inspektoratach Szkolnych w każdym mieście powiatowym, chętnie udzielą wskazówek każdej świetlicy, pomagając jej w pracy.

K. Topińska

Zasłużeni działacze Straży Pożarnych P.K.P.

otrzymali zaszczytne odznaczenia

Wszyscy oceniamy sprawne działanie naszych kolei państwowych, które w stosunkowo krótkim czasie pokonały olbrzymie przeszkody spowodowane działaniami wojennymi. Jak zwykle, w odniesieniu do rzeczy codziennych, nie wgłębiamy się w szczegóły administracji kolejowej i nie zdajemy sobie sprawy ile służb musi pracować, żeby to działanie było tak sprawne jak obecne. Służba mechaniczna która ma opiekę nad warsztatami i parowozowniami, musi być synchronizowana z działalnością służby drogowej, roztaczającej opiekę nad torami, budynkami, i mostami, oraz ze służbą działu elektryfikacyjnego i służbą ruchu.

Po mozolnym odbudowaniu budynków, warsztatów i mostów poszczególne Dyrekcje Kolejowe muszą również dużo uwagi poświęcić zabezpieczeniu urządzeń kolejowych przed pożarami. Ministerstwo Komunikacji, przy którym istnieje Główna Komenda Obrony Przeciwpożarowej, czuwa przez Okręgowe Komendy Obrony Przeciwpożarowej przy poszczególnych Dyrekcjach PKP. nad zorganizowaniem i doskonaleniem tej obrony przez urządzanie odpraw kursów, przeszkoleń i lustracji.

Dyrekcja Poznańska, która pod sprawnym kierownictwem dyr. inż. Stodolskiego przoduje wśród innych Dyrekcji pod wieloma względami, również na odcinku obrony przeciwpożarowej zajmuje zaszczytne miejsce.

W uznaniu tego Związek Straży Pożarnych R. P. odznaczył zasłużonych na polu obrony p.-poż. złotymi i srebrnymi medalami zasługi. Z okazji odprawy rejonowych komendantów obrony p.-poż. otrzymali medale z rąk głównego komendanta mjr. Kosewskiego pp. dyr. PKP. inż. Stodolski — złoty medal; naczelnik Wydziału Mechanicznego inż. Neumann, Okręgowy Komendant Obrony P. Poż. por. Wójcicki, komendant rejonowy Jusic oraz dowódca straży p. Rybakowski z Krotoszyna — srebrne medale, a dowódca straży p. Pawlak z Szamotuł — brązowy medal. Zasłużonym działaczom składał z tej okazji życzenia wojewódzki inspektor pożarnictwa p. płk. Busza.

Delegat Ministerstwa Komunikacji zapowiedział dalszą odznaczenie członków kolejowych straży pożarnych, których na terenie Dyrekcji Poznańskiej jest 70. (Ros)

Pomorskie Zakłady Budowy Maszyn

wykonały roczny plan produkcji

Bydgoszcz. W Pomorskich Zakładach Budowy Maszyn odbyła się uroczystość udekorowania Krzyżami Zasługi i wręczenia dyplomów uznania najbardziej zasłużonym pracownikom fabryki, którzy przyczynili się do rozwoju Zakładów i przedterminowego wykonania rocznego planu produkcji. Na dzień 1 grudnia Zakłady wykonały roczny plan produkcji w 103%.

Przewodniczący Woj. Rady Narodowej p. Adamowicz udekorował Złotym Krzyżem Zasługi jednego z najbardziej zasłużonych pracowników Zakładów, inż. Stankiewicza, następnie wręczył dyplomy uznania za 45-letnią ofiarną pracę w Zakładach robotnikom Gosienickiemu, Murawskiemu, Czerniakowi i Pawskiemu. Dyplomy za 30-letnią pracę otrzymali pracownicy Weideman, Fierbas, Malewicz i Klat. Ponadto odznaczonych zostało kilkudziesięciu pracowników za 20 i 15-letnią nieprzerwaną pracę w Zakładach.

Wieś pomorska przystępuje do współzawodnictwa

Bydgoszcz. Wieś pomorska przystąpiła do współzawodnictwa pracy w rolnictwie. Wojewódzki Zarząd Samopomocy Chłopskiej organizuje współzawodnictwo pracy wśród wszystkich samodzielnych gospodarstw chłopskich, gromad, gmin, powiatów a także spółdzielni gminnych i powiatowych ZSCh. Ruch ten obejmuje wszystkie przejawy budownictwa wiejskiego elektryfikację i radiofonizację, odbudowę zagród, budowę dróg, melioracje pól oraz rozwój stanu zdrowotności i życia kulturalnego. Do współzawodnictwa pracy stają również Państwowe Zakłady Hodowli Roślin na Pomorzu.

„Czarny Piotruś" i serce

Człowiek się budzi rano i liczy dni dzielące nas od świąt. Najchętniej zatrzymało by się czas. Przesunąć kalendarz nieco wstecz, żeby zyskać na czasie. Wokół wszyscy biegają jak w ukropie. Każdy z nas myśli o wieczorze wigilijnym, o świętach. W wyobraźni widzimy już nakryty stół, karp w winnym sosie, migdały, ciasta, mak, owoce, pierniki. Wizja ta nie daje nam spokoju. Chcielibyśmy to wszystko mieć, zasiąść z rodziną przy białym stole w blaskach świecącej choinki. Taki stół wigilijny nastraja do wzruszeń, radośniej brzmią wtedy kolędy.

Lecz zanim siądziemy przy stole z błyskiem pierwszej gwiazdy, musimy zwalczyć te dzielące nas dni. Ołówek, tak jak my, szybko biega po papierze. Liczymy zasoby, manca, przewidywane wpływy, ubytki.. wszystko co można zamienić na ryby, owoce, migdały, ciasta i mak.

Ulice gwarniejsze z godziny na godzinę i ten już szczęśliwie pokonał różne trudności, tamten biega, by jeszcze te czy inne zdobyć możliwości.

Spójrzmy na plac pełen choinek. Przewijają się ludzie; kupują choinki wyrosłe. No tak. Dla tych ludzi nie istnieją trudności materialne.

Ale i małe choinki znajdą nabywców. Będą nimi ci, którzy na razie jeszcze z ołówkiem w ręku liczą: czy starczy? Starczy na pewno. Bo Gwiazdka to już takie święto, że człowiek jak dziecko cieszy się najmniejszym drobiazgiem. Mała choinka, duża choinka, kilo karpia czy nieco dorsza — ale tradycyjna ryba będzie.

„Proszę o ten batikowy szalik za 300 złotych".

„A te irchowe rękawiczki ile kosztują?"

„Dwa tysiące osiemset".

I nie wiadomo, czy batikowy szalik za 300 złotych nie sprawi komuś większej radości. Może większą niż irchowe rękawiczki.

Staruszka w magazynie z zabawkami kupuje „czarnego Piotrusia" za 40 złotych. Dla wnucząt. I cieszy się babunia, że może n a ś w i ę t a też coś kupić.

Może się więcej cieszy, niż majestatyczna dama z wytworną limuzyną, do której szofer wnosi całe sterty podarków.

Wszystko zależy od serc. Im gorętsze, tym ładniejszy „czarny Piotruś"

Są zimne, to i wielki Miś jest smutny.

Za to wszyscy radośnie patrzą na te idące do nas dni. Na poddaszu i w piwnicy roześmieją się oczy nasze, ożywi je blask radości.

Odbija się w oczach naszych światło jednej skromnej świeczki, silniejsze może niż to, które świecić będzie na wielkiej do powały sięgającej choince w wytwornym salonie.

Batikowy szalik na pewno będzie godny dobrego serduszka. Irchowe rękawiczki . . . to już zależne jest od człowieka, który ma otrzymać je w gwiazdkowym podarku.

Ludzie są różni — radość jest jednaka.

TAD. H. NOWAK

Kronika gnieźnieńska

Adres Redakcji i Administracji: Gniezno Rynek 20 (I piętro-prawo). Tel. 12-75.

Dyżury lekarzy i aptek: Dzienny 21 bm. dr Wójtowski, ul. 3 Maja 1, nocny 21. bm. dr Daniel, ul. Sienkiewicza 28. **Apteka Centralna,** ul. Chrobrego.

Teatr Miejski: Niedziela 21 bm. o g. 16 i 19 komedia w 4 obrazach Bus-Feketego pt. „Jan". Sala ogrzana!

Repertuar kin: Apollo — „Wielkie życie", film radziecki z życia górników, **Polonia** „Statek — pułapka" prod. radzieckiej.

Nie odmawiaj pomocy najbiedniejszym, którzy potrzebują okazania serca zwłaszcza teraz w okresie gwiazdkowym. Wszelkie dary, chociażby najmniejsze przyjęte będą z wdzięcznością w Pow. i Miejskim Komitecie Opieki Społecznej przy ul. Kilińskiego 17 (pokój 11). Na pomoc zimową złożył p. Menclewicz 500 zł i wzywa pp. Kaszyńskiego z ul. Stalina 34 i Szambelańczyka (ul. Kopernika 4). Spółdź. Ogrodnicza złożyła 1.000 zł i wzywa pp. Z. Pełczyńskiego oraz Tomaszewskiego (ul. Roosevelta). P. Pic 2.000 zł i wzywa p. Gatniejewskiego (Rynek 17). Gotówkę prasza się przekazywać na konto nr 429 KKO miasta.

Za kradzież i paserstwo

Sąd Grodzki w Gnieźnie skazał na kary po półtora roku więzienia niej. Lewandowskiego ze Zdziechowy oraz Józefa Pawlaka z tej samej miejscowości, którzy dokonali kradzieży 500 m liny stalowej z majątku państwowego w Zdziechowie. Równocześnie za paserstwo skazano K. Rybickiego oraz Wojciecha Mocha z Działynia na kary po 1 roku więzienia.

Karty opałowe z dniem 1 stycznia

Zarząd Miejski — Referat Aprowizacji podaje do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1948 r. wprowadzone zostaną karty opałowe: 1) dla pobierających karty zaopatrzenia kat. I. bez kart rodzinnych — karty opałowe „A", 2) dla pobierających je łącznie z kartami rodzinnymi — karty opałowe „B". Osoby posiadające w mieszkaniu centralne ogrzewanie mogą otrzymać tylko karty „A".

Rozdział kart opałowych na 1. kwartał 1948 r. nastąpi równocześnie z rozdziałem kart zaopatrzenia na mies. luty. Karty opałowe nie przysługują żonom oficerów zawodowych oraz pracownikom zakładów pracy, otrzymującym deputaty węglowe.

Kupcy obchodzili swój dzień

Przypadający w grudniu „Dzień Kupca" obchodzono w roku bież. w ub. niedzielę. Na odbytym z tej okazji zebraniu prezes Zrzeszenia Kupców p. Migdałek wskazał na tradycję tego obchodu, po czym uczczono chwilą milczenia pamięć zmarłego w tych dniach pioniera i seniora spółdzielczości, śp. dyr. Antoniego Śmieleckiego.

Ośrodkiem zebrania był dobrze opracowany referat, wygłoszony przez sekretarza zrzeszenia p. J. Weissa, który wprowadzenie w życie ustawy koncesyjnej określił jako punkt zwrotny na korzyść gospodarki planowej. Dziś stało się jasnym — stwierdził — referent — że to, co często określano jako bitwę z handlem jest osiągnięciem w dziedzinie stabilizacji cen i zorganizowaniem sprawnie działającego aparatu handlowego, przystosowanego do unowocześnionych form. Bitwa ta miała także na celu oczyszczenie rynku z szumowin spekulacyjnych, a co zatem idzie **ochronę legalnego kupca przed nieuczciwą konkurencją.**

Po przyjęciu w poczet nowych członków pp. Marii Krzyżańskiej oraz Stanisławy Galantowicz, omówiono sprawę taryfy płac dla uczni, a następnie p. prezes Migdałek podał do wiadomości, że opłaty za koncesje handlowe nie podlegają odtrąceniu od dochodu.

W wolnych głosach obecny na zebraniu dyr. KKO powiatu p. J. Jenek wspomniał o obowiązku przestrzegania obrotu bezgotówkowego oraz o tzw. pogotowiach gotówkowych w bankach. (pr)

Można odbierać przydziały na grudzień

W Gnieźnie rozpoczęto wydawanie przydziałów kartkowych na grudzień. Posiadacze kart zaopatrzenia mogą już odbierać produkty w sklepach gdzie dokonali rejestracji.

9 miesięcy więzienia dla V. D.

Sąd Grodzki w Gnieźnie nie rozpatrzył swego czasu wniosku o rehabilitację, który złożyła 41-letnia Władysława Deręgowska z Modliszewa. Ostatnio stanęła przed Sądem Okręgowym, który za podpisanie podczas okupacji listy niemieckiej w Gnieźnie, skazał ją na 9 miesięcy więzienia, orzekając nadto na przeciąg 2 lat utratę praw. (pr)

OSTRÓW (Wlkp)

Opłatek Zw. Uczestników Walki Zbrojnej

W dniu 20 grudnia odbędzie się w górnej sali Strzelnicy Miejskiej o godz. 17 zebranie Związku, połączone z tradycyjnym opłatkiem. Przybycie wszystkich członków i podopiecznych obowiązkowe.

W trosce o mleko dla dzieci

Odbyta w Starostwie Powiatowym konferencja wójtów i sołtysów mająca na celu usprawnienie akcji dostarczania mleka do mleczarń celem rozdziału na kartki dziecięce rozwiąże chyba to zagadnienie ostatecznie.

Konferencja miała na celu uświadomienie zainteresowanych, że niedostarczanie mleka powoduje wzrost chorobowości u dzieci, tak wyniszczonych fizycznie przez warunki okupacji.

W dostawach mleka do mleczarń wyróżnia się pozytywnie gmina Przygodzice a właściwie jej gromady Przygodzice i Janków.

Na poprawę dostawy mleka do mleczarń niewątpliwie wpłynie fakt premiowania dostaw otrębami, przez co odpadnie rolnikom troska o dobrą paszę dla bydła. Zebrani na konferencji rolnicy ustosunkowali się do akcji pozytywnie, toteż należy żywić nadzieję, że zagadnienie braku mleka w Ostrowie zostanie rozwiązane.

Amatorzy skóry

Zuchwałego włamania dokonano do sklepu firmy „Bata" w Pleszewie. Nieznani sprawcy urwali kłódkę przy kratach, otworzyli drzwi łomem żelaznym i wynieśli ze sklepu 41 kg skóry wartości około 150 tys zł (m)

Oj szoferzy, szoferzy!

Na szosie Kalisz—Turek, w miejscowości Plewnia samochód ciężarowy, prowadzony przez szofera Lecha Lubczyńskiego, najechał na rowerzystę Wincentego Kasprzaka.

Rowerzysta odniósł w wypadku tak silne obrażenia, że w stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala w Kaliszu.

Jak wykazały wstępne dochodzenia, Kasprzak jechał rowerem obok wozu konnego. W pewnej chwili zauważył nadjeżdżający samochód i chcąc uniknąć wypadku skierował się na drugą stronę szosy W tym momencie, zbliżający się z dużą szybkością samochód wpadł na Kasprzaka, raniąc go bardzo poważnie. Winę w wypadku ponosi szofer samochodu (m)

LESZNO

„Jasełka" w wykonaniu dzieci

W dniach 15 i 16 bm. dzieci z przedszkola „Caritas" odegrały tradycyjne „Jasełka".

W pierwszym dniu o godz. 14,30 odegrane zostało przedstawienie dla dzieci, zaś w drugim o godz. 19 dla dorosłych. Obydwa przedstawienia cieszyły się bardzo dużym powodzeniem.

SZAMOTUŁY

Wieczór autorski „Czytelnika"

Szamotulskie Koło „Czytelnika" urządziło wieczór autorski znanego powieściopisarza Jana Dobraczyńskiego.

Sala kina „Halszka" świeciła, niestety, pustkami. Poza nielicznymi członkami „Czytelnika" z p. Starostą i gronem profesorskim na czele, obecna była tylko młodzież licealna i gimnazjalna. Jan Dobraczyński odczytał wyjątki z „Najeźdźców" i swej najnowszej niedrukowanej jeszcze powieści „Wybrańcy gwiazd", omawiając jej genezę. W dyskusji, jaka wywiązała się na zakończenie wieczoru, podkreślano walory utworów autora, a więc plastyczność obrazów, prostotę wyrazu artystycznego oraz logiczność i konsekwencję w wypowiadaniu sądów i wiele in. Zaznaczono również, że mimo małej frekwencji pierwszego wieczoru, „Czytelnik" winien organizować częściej takie wieczory. (dwb)

ŚREM

Wykład o raku

Drugim z kolei wykładem organizowanym przez Uniwersytet Powszechny był wykład dra Wojtczaka pt.: „Najstraszniejsza choroba ludzkości — rak". Zarówno sam temat jak i osoba prelegenta ściągnęły na salę około 200 osób. Prelegent przedstawił dane statystyczne tej choroby w Ameryce i w Polsce, następnie przystąpił do omówienia choroby samej, starając się przede wszystkim wykazać, że rak jest uleczalny **pod warunkiem** jednakże, jeśli leczenie zacznie się wcześnie.

Wieczór autorski Dobraczyńskiego

W sobotę, dnia 13 bm gościł w naszym mieście znany powieściopisarz Jan Dobraczyński. Pisarza powitał w imieniu społeczeństwa śremskiego pełnomocnik powiatowy „Czytelnika". Następnie autor przeczytał dwa wyjątki ze swych dzieł, jeden z jeszcze niedokończonej powieści i jeszcze niedrukowanej, po czym odbyła się bardzo ciekawa dyskusja, w której odważnie zabierała głos młodzież szkolna. Z przykrością trzeba stwierdzić, że starsze społeczeństwo nie dopisało m in. również inteligencji miejscowej było mało

Przed występem w auli miał Dobraczyński możność zwiedzenia miasta i bliższego zetknięcia się z młodzieżą w internacie, gdzie na urządzonym przez młodzież „ognisku" zapoznał się z przeszłością Śremu.

W imieniu społeczeństwa śremskiego podziękował autorowi za przybycie wicestarosta mgr Trepiński. (jh)

CHODZIEŻ

Z działalności P. R. W.

W powiecie chodzieskim akcja szkoleniowa PRW (Przysposobienie Rolniczo-Wojskowe) ruszyła pełną parą. W dniu 30. 11. br. odbyło się w auli szkoły powszechnej w Chodzieży zebranie całego aparatu szkoleniowego, nauczycielskiego i instruktorskiego PRW pod przew. inspektora Oświaty Roln. p. Karpińskiego i komendanta Pow. Urzędu PW i WF por. Augustyńskiego. W zebraniu wziął udział p. starosta Sierakowski, który gorącym apelem zachęcał zebranych do prowadzenia akcji oświatowo-rolniczo-wojskowej z całym zapałem, obiecując ze swej strony doraźną pomoc materialną.

Dziś w Poznaniu

Niedziela Tomasza Ap. Tomisława	Słońce wsch.: g. 8.01 zachodzi: g. 15.40 Księżyc wsch.: g. 12.32 zachodzi: g.

TEATRY

Teatry Wielki — dziś o godzinie 15 — „Sprzedana narzeczona" i o godzinie 19 — „Scheherazada" Jutro w poniedziałek i we wtorek — „Halka" W środę — wigilię i w pierwszy dzień Bożego Narodzenia teatr nieczynny, w piątek — „Scheherazada" i „Tosca" w sobotę — „Halka", w niedziele — „Scheherazada" i „Aida".

Państw. Teatr Polski — codziennie o godzinie 19 komedia J. Dybowskiego — „Słońce w nocy" W dzień wigilijny i w pierwsze święto Bożego Narodzenia teatr nieczynny. W piątek dwa przedstawienia o godz. 15,30 i 19

Teatr Nowy — codziennie o godz 19,30, w niedzielę i święta o godz. 16,30 i 19,30 „Pan Damazy" z M. Ćwiklińską. W dzień wigilijny i w pierwsze święto Bożego Narodzenia teatr nieczynny.

Komedia Muzyczna — codziennie o godzinie 19, w niedzielę i święta o godz. 16 i 19 — „Księżniczka Czardasza". W dzień wigilijny i w pierwsze święto Bożego Narodzena teatr nieczynny

Teatr Aktora i Lalki — dziś dwa przedstawienia o godz. 15,30 i 18 — „Pastorałki". Jutro i we wtorek — „Pastorałki". W dzień wigilijny i w pierwszy dzień Bożego Narodzenia teatr nieczynny.

KINA

Apollo — „Ludzie bez skrzydeł" **Bałtyk** „Spotkanie". **Muza** — „Zwycięzcy stepów" **Rialto** — „Błyskawica", **Warta** — „Młodość Tomasza Edisona". Początek seansów o g. 14, 16, 18, 20

WYSTAWY

W salonie Sztuk Plastycznych al. Marcinkowskiego 28 „Wystawa Związku Polskich Art.-Plastyków Okr Poznańskiego".

Salon otwarty w dni powszednie od godz. 10—18, w niedzielę i święta od godz. 12—17.

NOWINY Sportowe

Na marginesie protestu Warty

Prasa warszawska z powodu uznania przez Wydz. Sportowy PZB odwołania „Warty" co do wyniku meczu Klimecki — Archacki podniosła wielki alarm. Uznano, że krok Wydziału Sportowego jest wydarzeniem zdumiewającym — karygodnym wybrykiem itp. W swych sprawozdaniach dzienniki stołeczne podają dużo nieścisłości. Przede wszystkim Wydz. Sportowy PZB wydał swoje rozstrzygnięcie w poniedziałek wieczorem, a nie jak podaje jedno z pism warszawskich, w poniedziałek południe kiedy p. prezes Bielewicz bawił jeszcze w Warszawie. Dalej, sekretarka PZB nie po to pojechała do Warszawy, by bronić sprawy „Warty" a pojechała, celem wystarania się u odnośnych władz o wizy wjazdowe dla ekipy węgierskiej. Głównym jednak mankamentem jest brak w sprawozdaniach komunikatu Wydz. Sportowego PZB wraz z szczegółowym uzasadnieniem.

Według naszych informacji cała sprawa przedstawia się następująco:

Jeden z sędziów, na swej kartce punktowej dał pierwotnie wygraną Klimeckiemu, poprawiając następnie rundę trzecią z 20:20 na 19:20 dla Archackiego, przekreślając wynik ogólny z 60:59 dla Klimeckiego na 59:59. I ten remis właśnie zadecydował, że walkę Klimecki — Archacki uznano jako nierozstrzygniętą. Wobec powyższego Wydział Sportowy, do którego wpłynęło odwołanie Warty, jako czynnik weryfikujący miał prawo rozpatrywania tego odwołania. Zweryfikował on zatem walkę Klimecki — Archacki — opierając się na paragrafie 38 regulaminu sportowego, który mówi, że nie wolno czynić żadnych poprawek na kartkach punktowych — po uwzględnieniu pozostałych kart punktowych, jako zwycięstwo Klimeckiego, a całe spotkanie Warta — Grochów 8:8 wyznaczając równocześnie spotkanie rewanżowe w Poznaniu w dniu 21 bm. Od postanowienia Wydziału Sportowego, KS „Grochów" przysługiwało prawo odwołania się do Zarządu PZB. Niestety klub warszawski nie dokonał tej formalności i wyznaczone przez Wydział Sportowy PZB spotkanie rewanżowe Warta — Grochów winno się odbyć w niedzielę.

KOMUNIKATY

Zebranie plenarne sekcji piłki nożnej Klubu Sportowego „Warta" odbędzie się w sobotę dnia 20 bm. o godz. 17 w lokalu na boisku przy ul. Rolnej. Po zebraniu wyświetlony zostanie film z finałowych zawodów o mistrzostwo Polski „Warta" — „Wisła".

Obecność wszystkich członków sekcji obowiązkowa.

Poznański Klub Wioślarek podaje do wiadomości, że na Rocznym Walnym Zebraniu, odbytym dnia 30 listopada br. Zarząd ukonstytuował się w składzie następującym: przewodnicząca — Z. Koralewska, wiceprzew. — W. Łukowska, sekretarka — B. Ludkiewiczówna, skarbniczka — Z. Hoppelówna, naczelniczka — J. Grześkowiakówna, gospodyni taboru i przyst. — M. Rubiś, radne — dr D. Spandowska, H. Tuliszkowa, kom. rewizyjna — M. Lewandowiczowa, A. Lewandowska. Sekretariat: Koralewska, Poznań, ul. Prusa 18 m. 5, tel. 62-95.

UWAGA!

Świąteczny numer tygodnika sportowego „Sport i Wczasy" wydawanego przez Spółdz. Wyd. „Czytelnik" ukaże się w zwiększonej objętości (12 str.). Numer ten będzie zawierał obszerny i aktualny, bogato ilustrowany materiał sprawozdawczo-informacyjny oraz reportażowy z kraju i ze świata.

Odpowiadamy Czytelnikom

„Stała Czytelniczka z prowincji". Owidiusz, Vergiliusz i Horacy, to rzymscy poeci sprzed dwóch tysięcy lat. Krezus — był w VI w. przed Chrystusem królem Lidii, podbił państewka greckie i zmusił je do płacenia wysokich danin. W ten sposób nagromadził wielkie bogactwa. Diogenes — filozof grecki żyjący w beczce. Wenizelos, przedwojenny dyktator grecki. Suchoryty — metalowe tabliczki na którym rylcem wyryte są negatywy obrazów. Urbanistyka — jest określeniem wszystkich planów i prac związanych z budową i upiększeniem miasta. Eksposé — jest to przemówienie premiera rządu na otwarcie sejmu, zawierające stanowisko rządu do zagadnień polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz plan prac rządu na najbliższy okres.

„Sokoli okoń". Drogi Mały Przyjacielu! Chciałbyś mamusi kupić prezent gwiazdkowy, a masz tylko — 12 lat i 400 zł budżetu. Proszę dokładnie przeglądnąć książki, które ma mamusia, a potem udać się do księgarni i poprosić o dobrą taką książkę, której mamusia jeszcze nie ma. Każdy księgarz udzieli dobrej rady. A może chciałbyś kupić mamusi praktyczny podarek — coś z naczyń, których brak mamusi? Przeglądnij dobrze i pomyśl. Każda rzecz podarowana przez Ciebie sprawi mamusi wielką radość. Serdeczne pozdrowienia.

Nie piękne rysy

lecz dobrze utrzymana cera stanowi o jej powabie. Jeśli są piegi plamy, to usuwa się je „Specjalnym" kremem „Anida" a potem na codzień matowy krem — i niezbędny puder „Anida". Cera będzie zawsze świeża i matowa, delikatna jak aksamit.

Anida Matowy

p8032

Przedsprzedaż biletów kolejowych i ograniczenie przejazdów w okresie świątecznym

W okresie przedświątecznym w dniach od 19 do 24 bm. odbywać się będzie przedsprzedaż biletów na Dworcu Głównym w Poznaniu — przy dwóch okienkach, a na Dworcu Zachodnim — przy jednym okienku w godzinach od 14 do 21.

Bilety będzie można nabywać na 1 do 3 dni naprzód.

W związku ze wzmożonymi przejazdami podczas Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, na zarządzenie Ministerstwa Komunikacji — w czasie od 19 bm. do 15 stycznia 1948 r., została wstrzymana sprzedaż miejscówek. Nie będą również wydawane zezwolenia na stosowanie ulg dla wycieczek szkolnych, nie będą odprawiane grupy podróżnych jak również nie będą rezerwowane miejsca i oddzielne przedziały.

PRAWO dla Ciebie

P. Bankiewicz Poznań. O wysokości zarobków decyduje umowa indywidualna ewtl. zbiorowa. W kwestiach spornych powstałych w związku z niesłusznym wynagrodzeniem pracowników należy zwrócić się do Rady Zakładowej.

M. Focha 144. Wszelkie koszty związane z utrzymaniem domu w stanie zdatnym do użytku, o ile przychodowość domu nie wystarcza na ich pokrycie obciążają stosunkowo lokatorów.

Stroskany ojciec K. P. Radzimy zgłosić się do terytorialnie właściwego Pow. Urzędu Bezp. przedstawiając stan faktyczny. W wypadku skazania może Pan korzystać z prawa łaski.

Dolsk 9. Zgodnie z przepisami prawa małżeńskiego nie można w sprawie rozwodowej powoływać się na niemoc płciową osób, które ukończyły 50 rok życia. O wyniku procesu rozwodowego winien Pan przekonać się w sekretariacie Sądu Okręgowego.

„CZYTELNIK" — dzieciom

Wśród wydawnictw gwiazdkowych dla dzieci wyróżniają się wydawnictwa Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik" zarówno swoją treścią jak i piękną szatą. Oto pięknym wierszem napisane „Migdałowe historie" Wandy Grodzieńskiej zilustrowane przez M. Piotrowskiego na pewno wywołają zachwyt dzieci. Niny Kozłowskiej „Myszka idzie do szkoły" opowiada wierszem swoje przeżycia i wrażenia, a T. i R. Kozłowscy barwnie je zilustrowali. „Historia toczonego dziadka i malowanej babci" Janiny Broniewskiej, „Skarżypyta" J. Brzechwy, „Zosia-Samosia" J. Tuwima i „Pan Klet i jego Klejnoty" L. Kamienieckiej — wszystkie te książeczki będą najmilszymi podarkami gwiazdkowymi dla dzieci.

Tabela wygranych 51 loterii

9-ty dzień ciągnienia IV-tej klasy

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 2999 11100 18489 32736 34411 43920 47683 74371.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr: 1975 7374 13064 17498 20963 21108 23148 25161 33482 34335 35849 38292 40442 43047 51739 51811 53670 55792 59075 61718 67064 68196 73006 73632 76774 77772 78263 78983 84845 84969

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr: 138 1340 2157 2301 3199 3665 5174 6062 7628 8067 8933 13678 14349 16044 17165 21128 21370 23996 24264 24965 26927 27527 28598 30143 30160 30731 32371 33611 33620 34148 35370 35707 36506 37267 37661 37782 38479 38640 40029 40033 40245 40246 40424 40789 41321 41766 42320 42407 43937 44202 45537 46140 46982 54240 55032 56269 64325 66493 66804 67307 69983 70440 70470 71147 72283 72807 74942 76052 77557 79288 82491 84529 84888.

UWAGA!

Zawiadamiamy Szan. Klientelę że firma nasza mieści się obecnie przy ulicy

RZECZPOSPOLITEJ 2

Przy tej okazji polecamy piekarniom — cukierniom, esencje nisko koncentrowane oraz fabrykom cukierków esencje wysoko koncentrowane jak: anyżową, czekoladową, cytrynową, miętową, migdałową, piernikową, pomarańczową, rumową, waniliową itp. oraz mentol, wanilinę, kumarynę i barwniki.

Fa T. Żak

Poznań — Rzeczpospolitej 2, — tel. 48-54.

p8013

Z powodu sporządzania towarowego, rocznego spisu inwentarzowego

MAGAZYNY

Okręgowego Oddziału Rolniczego „SPOŁEM" w Poznaniu będą nieczynne p7778

w okresie od 24 grudnia br. do 10 stycznia 1948 r.

Członkom — Udziałowcom do wiadomości!

z dniem 20 grudnia br. wydajemy na legitymację członkowską

2 kg cukru po 140,— zł za kg
2 kg mąki pszennej po 45,— zł „

Spółdzielnia Spożywców **„Wspólnota"**

p 8042 Poznań, Piekary 19

MASZYNY BIUROWE

bilansowki oraz **kasy rejestracyjne**

Kupno — Sprzedaż przeróbki na układ polski oraz wszelkie naprawy

Centrala Maszyn i Przybor. Biurowych Cz. Filipiak Św. Marcin 32 tel. 88-19

12-407

Pierwsza w Kraju Fabryka Porcelitu pod zarządem państwowym w Chodzieży

zakupi natychmiast

2 przyczepki do ciągnika

z kompletnym ogumieniem o nośności 5—7 ton. Oferty wraz z podaniem ceny kierować do fabryki. 12-511

3000 modnych kapeluszy

Goepperta

w kolorach brąz, popielaty, zielony i inne

włochate 1.383,— zł — gładkie 1.747,— zł

nadeszło

Kajetaniak, Juszczak i Walczak

Poznań, Stary Rynek 73/4 — Telefon 99-19

p 7942

Niniejszym zawiadamiam Szan. Klientelę, że mój warsztat siodlarsko-galanteryjny przy Rynku Jeżyckim 3, będzie również otwarty w „złotą niedzielę", 21 bm. od godziny 13—18-tej

Wielki wybór torebek damskich, tek skórzanych itp. 25 % gwiazdkowa obniżka cen

J. Walczak

skład galanterii skórzanej, Rynek Jeżycki 3,

12-501

IDEALNY ŚRODEK ODŻYWCZY DLA DZIECI TO

Kakao owsiane

BABKA

12-330

Serwisy obiadowe
Serwisy do kawy
Kieliszki, szklanki
Talerze — filiżanki
Termosy
Postumenty do choinek

Garnki aluminiowe
Emaliowane, żelazne
Noże i widelce
Łyżki i łyżeczki
Wanny do prania
Kuchnie przenośne

Sprzęty domowe i kuchenne poleca korzystnie

H. SWIETLIK 12-474

tel 89-76 Poznan, Stary Rynek 58 tel 89-76

Porządki przedświąteczne uzupełnia

Pasta do podłóg „RUBIN"

p7841

HURTOWNIA

perfumerii, kosmetyków i galanterii drogeryjnej — Wielki wybór ozdób choinkowych

C. ADAM

Poznań, plac Wolności 8 — telefon 99-50

Uwaga! w Złotą Niedzielę otwarte od g. 13—18.

12-522

OZDOBY choinkowe

ognie sztuczne

zabawki, towary galanteryjne i wiele innych podarków gwiazdkowych — po cenach bezkonkurencyjnych w wielkim wyborze poleca

SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW Poznań, ulica Wrocławska 38.

Hurt tel. 88-00 Detal

p7936

Ceraty

na stoły i teki

Chodniki

Zb. Waligórski

Poznań, Wielka 9 I p.

Wejście z Szewskiej

p8011

WAGI

uchylne, tzw. automatyczne, analityczne, precyzyjne, aptekarskie,

Figiński Poznań, Fredry 1

Tel. 25-55 p7922

kupno - sprzedaż - naprawa

Duża obniżka cen na **ozdoby choinkowe** i lampy naftowe

Poznańska Hurtownia Szkła

Poznań, ul. Magazynowa 1a, tel. 22-98

Termosy nadeszły! p7896

Pokost lniany — Kity
Pokost syntetyczny — Lakiery
Pasta do podłóg — Sykatywy

poleca hurtowo po cenach najniższych

Spółdzielnia Pracy Użytkowników „ULTRA" Szczecin, Jagiellońska 12

12-529

P. K. O.

Pocztowa Kasa Oszczędności

zawiadamia,

że zostały wprowadzone do obrotu oszczędnościowego upominkowe

bony oszczędnościowe

w odcinkach

500, 1000 i 5000 zł

Każdy, kto pragnie przesłać swym najbliższym upominek na

gwiazdkę, urodziny lub imieniny itp.

może zakupić bon w najbliższym Oddziale PKO, a następnie wręczyć obdarowanemu.

Na podstawie tego bonu, każdy urząd pocztowy i Oddział PKO dopisze kwotę, na jaką wystawiony jest bon, do książeczki oszczędnościowej PKO obdarowanego, lub w braku książeczki otworzy ją na imię i nazwisko właściciela bonu.

Bliższych informacji udzielają Oddziały PKO w: Białymstoku, Bydgoszczy, Gdyni, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu.

KORZYSTAJCIE Z TEJ FORMY UPOMINKÓW!!

12-553

Radioodbiorniki Popularne

3-lampowe od 7100 zł
nowe 3-lampowe,
3 zakresy fal z gwarancją 13.750 zł

K. Tuszyński

Wytwórnia Aparatów Radiowych

Poznań, Grottgera 3 telefon 75-57. 46535

Bilansista(ka)

ze znajomością księgowości przebitkowej — potrzebny od 1. 1. 1948 r.

Oferty z życiorysem prosimy kierować pod adr.:

Drukarnia św. Wojciecha p. z. p.

Poznań — Piotra Wawrzyniaka 39.

12-546

Sprzedawca potrzebny

na stałą dobrą posadę do składu narzędzi i artykułów technicznych.

Oferty z referencjami Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań — Ratajczaka 7 pod nr 12,718. p7947

Poważna fabryka konserw

przyjmie zaraz:

księgowego (siłę wykwalifikowaną)

oraz

stenotypistkę ze znajomością księgowości

Oferty „Głos Wielkopolski" nr 12-457

...a na Gwiazdkę tylko niezapomniana **„ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA"...**

12-494

Stach z Błękitnej Piątki

napisał **Tad. H. Nowak** — ilustr. **Jan Wroniecki**

Stach po przeczytaniu plakatu o nagrodzie za wskazanie sprawców napadu na bankowy wóz napisał Niemcom, że jedynym świadkiem może być Król Zygmunt na kolumnie.

W parę godzin później Błękitny Stach zajął już pozycję ze starszym kolegą w Alejach.

Stoją obaj pod drzewem blisko przystanku tramwajowego. Wpatrzeni są w człowieka, który przechadza się po drugiej stronie jezdni.

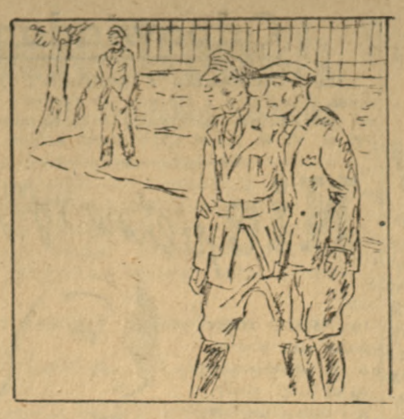

Czekają na jego znak. Minuta, dwie, pięć... uwaga: daje znaki. Nadjeżdża widocznie krwawy Kutschera.

Mknie otwarte auto, a w nim siedzi „bicz Warszawy". Jakiś niepozorny samochód niby to niezręcznie zajeżdża mu drogę i

przystaje. Sześciu rosłych chłopaków wyskakuje na jezdnię, a Niemiec wyciąga broń. Po chwili...

66)

Maszyny Zakup — **biurowe** Sprzedaż

p7534

MARIAN BESSERT

Poznań, plac Wolności 2 obok PKO

Lekarskie

Dr med. Zygmunt Słoniński, specjalista chor'b wewnętrznych, Wały Zygmunta Augusta nr 10a, m. 8, tel. 20-10, powrócił — przyjmuje od 9—11 od 16—18. 45996

Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów. Słowackiego 34, m. 4, tel. 94-34 od 10—13 i 15—17 Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 12-518

Wolne posady

Gospodarstwo przyjmie zaraz rodzinę na deputat z 2 lub więcej zaciężnikami Płócieniak, Twardowo, p. Stęszew. pow. Poznań. c4162

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Obornikach ogłasza **KONKURS** na **kierownika Spółdzielni** ze znajomością księgowości i handlu zbożem 12-458

Sanatorium dla dzieci w Kiekrzu pod Poznaniem poszukuje pielęgniarki dyplomowanej. Pensja 9000 zł i utrzymanie. Wnioski kierować do Sanatorium. 46566

Chemik-mydlarz lub mydlarz-majster poszukiwany. Pensja bardzo dobra plus mieszkanie. Zgłoszenia do PAR, Bydgoszcz, al. 1 Maja 16, pod 40 000. p7995

Księgowego rutynowanego, kasjera i kierownika sklepów poszukuje poważna wiejska spółdzielnia w pobliżu Poznania. Mieszkanie gotowe. Warunki do omówienia. Oferty Głos Wielkop. nr 46595.

Kierownika apteki, kawalera, na prowincję poszukuję. Oferty Głos Wielkop. nr 46733.

Pomoc domowa z gotowaniem zaraz. Słowackiego 17, m. 13. 46698

Gosposia lub dziewczyna samodzielnym gotowaniem, świadectwami, dobre warunki. — Zgłoszenia: Śląska 6, I ptr., od 16. c4199

Księgowy(a) bilansista(tka), obeznany z księgowością spółdzielczą, natychmiast na wieś potrzebny. Oferty Głos Wielkopolski nr 12-537.

Mydlarz do produkcji mydła i proszków **potrzebny zaraz** Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań Ratajczaka 7, pod nr 12,773. p7984

Gosposia samodzielna ze świadectwami potrzebna. Woźniak, Wyspiańskiego 7. 46695

Samodzielna pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. — M. Focha 76, m. 6. 46691

Państwowy Zakład Przemysłu Drzewnego Rogoźno przyjmie stolarzy i polerowników. Warunki do omówienia na miejscu. 12-538

Ogrodnika, kwiaciarza, warzywnika, samodzielnego, dobrą praktyką, na stanowisko kierownicze poszukuję. Zofia Janiszewska, Wrocław, Psie Pole, Gorlice, Wiejska 6. 46722

Fryzjer na wypomóżkę. Wodna nr 14. c4201

Ekspedientkę i pomoc domową do piekarni potrzebne. Strzelecka 28. p8033

Robotnik do koni. Strusia 2. 46730

BLACHARZY wykwalifikowanych, do budowy karoserii **oraz KOWALA** poszukujemy. Zgłoszenia. Fa **ZAGÓRSKI** Warsztaty samochodowe i budowa karoserii — **Poznań, ulica Polna 32/34.** p8051

Szuka posady

Przyjmę kierownictwo w większym młynie. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 46128.

Księgowy przyjmie jeszcze prace dorywcze bilanse, podatki. Pierwszorzędne zlecenia. Zgłoszenia: tel. 93-13. 46270

Ogrodnik samotny długą praktyką przyjmie posadę samodzielną od 1. 1. 1948 Oferty nr 4074: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c4204

Nauka

Kursy pisania na maszynie, ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne p7500

Tańców nowoczesnych wyuczam w 6 lekcjach. Antoszewska, Poplińskich 5a. p7817

Handlowe Kursy popołudniowe rozpoczynam 5 stycznia. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 12-380

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 46239

Nowoczesne Kursy Kroju, męskiego i damskiego, zatwierdzone przez Kuratorium Szkolne rozpoczynają się 2 stycznia. Przybylski, Poznań, M. Focha nr 86, tel. 76-55. 45436

Nauka jazdy samochodem i motocyklem w Szkole „Auto-Ster", Poznań, Mickiewicza 36, tel. 34-77. Kurs rozpoczyna się 5 stycznia. Zapisy trwają. p7963

Księgowości z przebitkową uproszczoną i podatkową do całkowitej pewności bilansowej wyuczają Kursy Handlowe Pl. Wolności 2. 46587

1-sze Kursy Kosmetyki i Masażu Leczniczego Hanny Micewicz. Zawodowe szkolenie kobiet w zakresie pielęgnacji skóry, włosów, rąk i nóg. **Rozpoczęcie kursów w styczniu.** Zapisy przyjmuje i informacji udziela codziennie 9-10 16-17: Sekretariat Kursów, Działyńskich 3 m. 1, telefon 5-25-56, 88-31. p7973

Osobiste

Linoleum, ceraty materiały meblowe i dekoracyjne, firanki, dywany **FR. PERTEK, Poznań Kraszewskiego nr 17.** 12.483

Program audycyj radiowych na poniedziałek 22. 12.

(Zastrzega się zmiany w programie)

6.00 Aud. por.; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Dziennik; 6.20 Muzyka; 6.50 Program; 6.59 Sygnał; 7.00 Wiadomości poranne; 7.15 Muzyka; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.25 Skrzynka PCK; 8.35 Kwadrans prozy; 8.50 Rady praktyczne dla słuchaczek; 9.00 Aud dla szkół; 9.15 Program na dzień bieżący; 9.17 Przerwa; 10.40 Aud. Min. Ośw.; 11.00 Przerwa; 11.57 Hejnał; 12.03 Wiadomości; 12.08 Przegląd prasy stołecznej; 12.15 Muzyka; 12.20 „Z mikrofonem po kraju"; 12.30 Koncert rozrywkowy; 13.15 Przerwa; 15.00 Notowania giełdowe; 15.05 „Z dawnej muzyki kameralnej"; 15.45 Pogadanka pt. „Cud złotówki"; 15.55 Wiadomości bieżące; 16.00 Dziennik; 16.35 Audycja dla dzieci; 16.45 „W walce o zdrowie"; 16.55 Audycja dla młodzieży; 17.15 Muzyka; 18.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy; 18.15 Nadprogram; 18.35 Skrzynka techniczna; 18.45 Felieton Jana Kota; 19.00 Audycja dla świata pracy; 19.10 Audycja dla wsi; 19.30 Muzyka lekka; 19.59 Sygnał; 20.00 Dziennik; 20.45 Koncert życzeń; 21.00 Koncert z Czechosłowacji; 21.45 Aud. Biura Studiów; 22.00 Muzyka; 22.45 Z muzyki operowej; 22.58 Program lokalny na dzień następny; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program ogólnopolski na dzień następny; 23.20 Muzyka; 23.55 Z ostatniej chwili; 24.00 Hymn i koniec audycji.

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"
Redaktor naczelny Jan Zaglerski.

Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państw. w Poznaniu K—30983

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr 5

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Najkorzystniej sprzedasz aparat radiowy, fotograficzny, patefon i akordion. — „Emka", Wrocławska 30, tel. 26-52. p8019

Radioaparaty, wszelki sprzęt elektrotechniczny, instrumenty muzyczne, akordiony oraz gramofony i płyty, maszyny do szycia i pisania kupuje i sprzedaje. „Emka" Poznań, Wrocławska 30, tel. 26-52. Własne warsztaty naprawy. p8020

Sprzedaże

Modne pantofle domowe i drewniaczki poleca Pracownia Focha 29, m. 8. p7314

Gabinet polerowany, orzech kaukaski, dobre wykonanie, z leniwcami. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p7486

WYTWÓRNIA LUSTER SZLIFIERNIA MATOWNIA SZKŁA **J. GARCZYŃSKI** Poznań, ulica Kramarska 25a Tel. 11-63 p7616

Tapczany, materace. „Rekorda" Stary Rynek 29, przy Ratuszu. 45197

Maszyn biurowych: kupno — sprzedaż — naprawa. Piotr Pieprzycki, aleje Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Przepisywanie, powielanie. p7502

Stołowy nowoczesny, orzech kaukaski, okazja. Janiak, Poznań, Rybaki 6. p7489

Kuchenne urządzenia, komplety oraz oddzielne sztuki, tanio i dobrze. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p7493

Płyty gramofonowe, największy wybór, stale na składzie. — Radiomechanika, św. Marcin nr 25. Kupujemy łom płytowy. p7664

p7842

Tel. 45-29

Krzesła kawiarniane, biurowe, różne inne, wielki wybór. St. Janiak, Poznań, Rybaki 6. p7740

Puch i pierze na pościel poleca „Emkap", M. Mielcarek, Poznań, Wrocławska 30. Wytwórnia kołder. p7787

Ozdoby choinkowe, hurtowo i detalicznie, bardzo tanio. Radioma, ul. Wrocławska 13, telefon 22-52. p7897

Wyroby srebrne, dzieła sztuki przedmioty użytkowe, sprzedaje, kupuje, przyjmuje Komis „Lamus" Sieroca 5/6. p7836

Parcelę willową ogrodem przy tramwaju za bezcen sprzeda „Union". Rzeczypospolitej 4. 46012

Kamienice składami centrum, willę komfortową wolnym mieszkaniem za bezcen sprzeda „Union". Rzeczypospolitej 4. 46014

SZTANDARY paramenta kościelne WYKONUJE najstarsza fachowa firma **K. KĘDZIERSKA** Poznań, **Ogrodowa 11** Tel. 98-63 Rok zał. 1914 5 min. od Dworca Autobusowego i Kolejowego. p7983 **Nagrodzona na PWK**

Meble nowoczesne, stylowe sypialnie, jadalnie, kuchnie, duży wybór, bardzo tanio poleca — Przybylski, Poznań, **Szewska 20.** 12-415

Lampy naftowo-żarowe, Ceramika, Leonard Gajowiecki, ul. Wodna 12. 12-410

Tapczany najtaniej Pfeil, Małeckiego 33. 46478

Pianina markowe najkorzystniej u fachowca Drygasa — Skarbowa 15. p7914

Maszynę do pisania „Remington" sprzedam. — Garbary 7, m. 13, od godz. 16. 46639

Futro karakułowe, pierwszorzędne, średnia figura. Wrocławska 32, m. 13. 46668

Futro brązowe bibrety korzystnie sprzedam. Ratajczaka 7, II ptr., hurtownia. p8023

Tapczany, fotele, pokoje kombinowane sypialnie, gabinety, materiały meblowe, poleca — Kopczyk, Szkolna 2. 12-485

Wydanie świąteczne Głosu Wielkopolskiego

ukaże się w wigilię, 24 grudnia, rano o zwykłym czasie

w zwiększonej objętości i w powiększonym nakładzie

Ogłoszenia do wydania świątecznego „Głosu Wielkopolskiego" przyjmujemy do poniedziałku, 22 grudnia, godziny 19.

W pierwsze i drugie święto Bożego Narodzenia „Głos Wielkopolski" nie wyjdzie. — Pierwsze wydanie po świętach ukaże się w sobotę, 27 bm. rano.

46756

KRAWAT tylko Rokoko GWARANCJA KROJU I WYKONANIA

SPRZEDAŻ HURTOWA: ROKOKO, POZNAŃ, OGRODOWA 4 — TELEFON 23-28

p7436

Bateryjne odbiorniki, płyty, gramofony elektryczne sprzęt radiowy. Fa Kontakt, Szkolna nr 13, tel. 10-01. 12-417

Ładne sypialnie, orzechowa, jesionowa, polerowane, tanio. Różana 13a, podwórze. 46435

Dom wolnym składem, mieszkaniem, 1 000 000, **kamienica** centrum, składami do odbudowy, 1 600 000 **parcele** Winogrady korzystnie, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. p7911

GWIAZDOR kupuje wszystko w **Cukierni Knast** Plac Wolności 1 p8004

Pianino Blüthner i inne w wielkim wyborze poleca najkorzystniej Magazyn Fortepianów św. Marcin 22, podwórze, telefon 23-91. p7938

Kapce damskie i dziecięce, modne drewniaki oraz eleganckie obuwie poleca „Model", Focha 57. p7937

Pantofle i buty domowe dziecięce, damskie, męskie, kapce, drewniaczki artystyczne. Wytwórnia „Stomilbut" Warszawa Emilii Plater 25. 12-456

Willa z ubikacjami na przemysł morga ogrodu wszystko wolne, przedmieście Poznania Poznańska 56, Kędziora. 46585

Radio 6-lampowe super zmienny, Focha 186a m. 3 od 16. 46517

Autka luksusowe, wózki dziecięce, wprost z wytwórni, po cenach reklamowych, sprzedaję. Poznań Raczyńskich 9, m. 14. Tel. 88-45 p7964

Ford BB blok po szlifie, sprzedam. Królikiewicz, Czajcza 4 p7972

Kanapy rozkładane na 2 tapczany-łóżka, praktyczne zastosowanie do ciasnych mieszkań, poleca — Kopczyk, Szkolna 2. 12-486

Opel P 4 i Stöwer w średnim stanie oraz 2 opony kompl. z tarczami tanio sprzedam. Telefon 46-74. 12-512

Futro damskie popielice, brąz, nowe, modny fason, okazyjnie sprzedam. Cena 200 tysięcy. Wiadomość: Pracownia obuwia, Marsz. Focha 62. 46628

Pianino markowe tanio sprzedam. Kopernika 6, m. 12. 46611

Futro damskie, ciemnobrąz, długie. Zbąszyńska 31, m. 1, przy Bukowskiej, od 13—14. 46619

Wiatrówki, spodnie narciarskie granatowe, bryczesy, kombinezony, płaszcze, czapki, ubrania szkolne po cenach zniżonych. St. Szymański Wrocławska 3. 46607

Drzewo opałowe w partiach wagonowych dostarcza firma B. Kochowicz i Ska, Poznań-Górczyn ul. Górki 3. 46589

Komplet mebli do sklepu galanteryjnego sprzedam okazyjnie. Daszyńskiego 26, m. 4. 46646

Fotoaparaty MASZYNY BIUROWE zakup sprzedaż **„FOTOMA"** Szkolna 11. Tel. 25-59. 12-418

3-piętrowy dom w pobliżu ulicy Traugutta sprzedam okazyjnie. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 12,799. p8007

Kolejkę elektryczną dla dzieci, używaną, w dobrym stanie, korzystnie sprzedam. Wrocławska 6, skład konfekcji. p8024

Sypialnie, solidne wykonanie, po cenach zniżonych poleca Stolarnia, Garbary 6, w podwórzu. k2198

Samochód ciężarowy sprzedam, Henschel, 3 tony, kompl. — 370 000. Wł. Lewandowski, Szwajcarska 29, m. 2, 14—16. k2214

Ubranie wizytowe, frakowe, Poplińskich 4, „Zawisza". k2213

Futro fokowe tanio sprzedam. Wierzbięcice 66, m. 7. k2212

Tanio sprzedam fortepian do ćwiczeń. — Wierzbięcice 32, m. 1. k2211

Sprzedam dom, na ukończeniu remont, wyłączony spod kompetencji mieszkaniowej. Zgłoszenia: telefon 95-98. k2210

Bandonium jak nowe okazyjnie. Daszyńskiego 52, fryzjer. k2207

Lis srebrny okazyjnie. Strusia 6, m. 5. 46738

Motocykl 200 cm³, nowoczesnej marki, kompletny, sprzedam tanio. Armii Czerwonej 7, m. 3, korytarz. c4202

Sypialnie, łóżeczka dziecięce, meble używane, korzystnie. Stolarnia Sikorskiego 1. k2206

Forteca, kolejka i inne zabawki. Gen. Chłapowskiego 3, m. 1. k2204

Futro damskie breitszwance, nowe, modne, średnią figurę. 70 000. Wodna 21, m. 4. 46736

Futro łapki karakułowe, nowe, modne, spiesznie sprzedam. Zielona 7, m. 9 c4195

Tapczany, fotele leżanki, materace. Nowacki, Szewska 19, narożnik Dominikańskiej. c4196

Kodak Retina sprzedam. Wierzbięcice 44, m. 9, godz. 15—17. c4200

Trafary z wypalonego domu sprzeda Górecki, al. Marcinkowskiego 28. 46726

Patefon szafkowy dobrym stanie. Wierzbięcice 31, m. 1. 36725

Błam męski (nutrie), kapę (ręczna praca), kolejkę elektryczną maszynę rzeźnicką, tanio sprzedam. Sienkiewicza 9a, m. 13. f385

Świece samochodowe 14 i 18 mm wszelkich fabrykatów i typów w wielkim wyborze **CENTRUM KAMIŃSKI**, Poznań Daszyńskiego 17 (dawniej Górna Wilda). Stare świece 14 i 18 mm każdą ilość kupuję. p7561

Odbiornik, prąd zmienny. Półwiejska 18, m. 14 46724

Okazyjnie futro źrebce francuskie. Szewska 20, m. 6. f386

Kupna

Konie na rzeź kupuję. Wypadki odbiór samochodem. Zgoła Poznań Masztalarska 8, telefon 20-20. c3942

Konie na rzeź kupuję stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel.: 21-10, 21-11. p7573

WEŁNĘ OWCZĄ stale kupuje zamienia na włóczkę szydełkową w najpiękniejszych kolorach. — Płaci najwyższe ceny. **Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych — Poznań. M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego.** Tel. 63-31. p7451

Kamienicę, willę (nawet wypalone), parcelę, gospodarstwo natychmiast kupię. Cena obojętna. „Union", Rzeczypospolita 4, telefon 11-69. 46013

Drut, narzędzia, piece, ołów, cynę, gwoździe, kupuje M. Matuszewski i Ska, Poznań, M. Focha 32. p7767

Konie na rzeź kupuję. Stanisław Gałkowski, Zamkowa 7, telefon 31-55. Własny samochód do dyspozycji. 12-416

Garderobę obuwie, dywany, antyki, porcelanę artystyczną, kupuję, sprzedaję. — Zakup, sprzedaż. Dąbrowskiego 3. 46640

SZTANDARY chorągwie paramenta kościelne wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma **JÓZEF ŁOWIŃSKI** Poznań, **Garbary 20** Telefon 39-05 Dojazd tramw. z Dworca Głównego do St. Rynku oraz 5 i 8 do Garbar. — LICZNE UZNANIA ZA PRACĘ. p7536

Samochodowe części, łożyska, nowe i używane, kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 12-443

Woskówki, farbę do powielaczy, maszyny biurowe pisania, liczenia, kupuje stale Wacław Rohowski i Ska, Poznań, ul. Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. p7999

Kupię spiesznie motor elektryczny 1,5 PS, prąd zmienny. Zgłoszenia: Gen. Świerczewskiego 11a, m. 6. c4207

Hurt — Hurt

Płaszcze damskie na sezon jesienno-zimowy poleca Wytwórnia konfekcji damskiej **Fr. JACEK i SYN** Poznań, ul. Gołębia 5 I. ptr. — Telefon 29-74 p 7788

Ceraty Skóry imitacje **Tapety BUKOWSCY** Poznań, St. Rynek 98/100 wejście z ul. Żydowskiej (naprzeciw kościoła) tel. 95-56 p7317

Pieniądz

Posiadam 200 tys., przystąpię jako czynny wspólnik do dobrze prosperującego interesu wzgl. hurtowni. Oferty Głos Wielkopolski nr 46643.

Wolne lokale

Pokój komfortowy dla 2 panów utrzymaniem, tylko zamożnym od 1. 1. 1948. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 46710.

Pokój wygodami za pożyczkę 70 tysięcy wynajmę. — Oferty Głos Wielkop. nr 46706.

Łożyska kulkowe, i rolkowe, kulki oraz rolki — w każdej ilości zakupi CENTRALA ŁOŻYSK KUŁKOWYCH-Poznań ul. Franciszka Ratajczaka 15, (pod kinem „Apollo") 12-396

Szuka lokalu

Lokalu na warsztat mechaniczny, możliwie mieszkaniem, poszukuje w Poznaniu lub okolicy Oferty Głos Wielkopolski pod nr 12-352.

Samotna urzędniczka poszukuje małego pokoju (może być bez mebli). Konwersacja francuska, lekcje języków obcych. Oferty Głos Wlkp. nr 46682.

Dobrze sytuowany szuka pokoju pustego lub umeblowanego. Za zwrotem remontu. Oferty nr 1806: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k2208

Dzierżawy

Poszukuje dzierżawy młyna lub kaszarni gospodarstwem rolnym. Chotków nr. 100 poczta Stypułów, pow. Kożuchow. 46560

Transport

Samochodami, magazynem, bocznicą dysponuje Wspólny Transport, Norwida 13, tel. 92-46. 46168

Różne

Haftoplis, Półwiejska 5, wykonuje hafty, aplikacje, plisowanie proste i słoneczne, meżeżkę, okrętkę, dziurki, guziki. p7396

Tego jeszcze nie było! „Irma" najlepszy napój **telefon 47-18** p7758

Wilk przybłąkał się. Jest do odebrania: Graniczna 7, m. 10. 46719

Filateliści, bogaty wybór znaczków oraz przyborów poleca Dom Filatelistyczny Jan Witkowski, Poznań, św. Marcin nr 18, I ptr. p7903

Wypożyczalnia ubrań, sukien, welonów. Ciesielski, Paderewskiego 1, tel. 12-64. 12-402

Naprawa wszelkich karoserii samochodowych. Kopczyńskiego 7. 46711

Trwała, piękne, grube loczki (każdy włos), gwarancja, wykonuje Salon, Grobla 29a. f382

Matrymonialne

Kawaler, przystojny, kulturalny, wyższym wykształceniem handlowym, właściciel wartościowej nieruchomości, pozna inteligentną, przystojną panią do lat 32 w celu matrymonialnym. Oferty Głos Wielkopolski nr 46633.

Wdowiec, 37 lat, kulturalny, córką, urządzeniem mieszkania, zawodu kupiec, na stanowisku, pragnie poznać celu matrymonialnym przystojną, inteligentną, muzykalną, pannę lub wdówkę, blondynkę o miłej powierzchowności, zdrową do lat 30. Wielkopolankę z Poznania. Of. Gł. Wlkp. nr 46684.

WEŁNA Czesław Białecki Najkorzystniejsze miejsce zbytu i wymiany Uprawniona Agentura Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych **Poznań, Roosevelta 19 — Telefon 70-57** Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 55 — Tel. 33-13 Biura czynne od 8—15-tej, w soboty od 8—13-tej p7878

Ogłoszenie

Podaje się do publicznej wiadomości, że biura nasze przy alei Marcinkowskiego 13 oraz magazyny przy pl. Drwęskiego i przy ul. Tama Garbarska 21 będą od dnia

27 grudnia 1947 r. do dnia 3 stycznia 1948 r. włącznie

zamknięte

z powodu inwentury

Centrala Materiałów Budowlanych

Oddział Wojewódzki w Poznaniu

12-467 **Organ Ministerstwa Odbudowy**